P **Cena numeru 15 groszy.**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 10 stron

REPUBLIKA

ROK IX | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 25 CZERWCA 1931 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | Nr. 172

Widzewska Manufaktura grozi

zamknięciem fabryki i pozbawieniem pracy 6 tysięcy robotników, o ile rząd nie udzieli jej pomocy kredytowej.

Oficjalny komunikat potępia podobne metody.

Jak się dowiadujemy, w jednym z najbliższych dni zamierza Widzewska Manufaktura unieruchomić swoje fabryki i pozbawić pracy około 6.000 robotników.

Po otrzymaniu tej wiadomości Ajencja „Iskra" zainteresowała się tą sprawą, tak doniosłą dla świata robotniczego i zasięgnęła wiadomości u źródeł dobrze poinformowanych, przyczem podłoże całej sprawy okazało się bardzo charakterystyczne.

Oto dostawcą surowca dla Widzewskiej Manufaktury była włoska firma. Firma ta znalazła się w wielkich trudnościach płatniczych i wreszcie podobno zbankrutowała. Likwidatorzy firmy zażądali podobno od swego dłużnika t. j. od Widzewskiej Manufaktury

ZWROTU NALEŻNOŚCI, SIĘGAJĄCYCH BARDZO POWAŻNYCH SUM.

Widzewska Manufaktura zareagowała na to w formie równie oryginalnej jak i niezwykłej. Oto... wypowiada prace swym robotnikom. Poprostu: wierzyciel żąda zwrotu długów? Zamykam fabrykę...

Oczywiście na ten wybieg, rzucający na bruk 6 tysięcy robotników — w stanowczy sposób zareagowało, jak się dowiadujemy ministerstwo przemysłu i handlu, nie mogąc pogodzić się z tem, aby takie zwyczaje przyjęły się u nas w kraju.

Wezwało więc prezesa Widzewskiej Manufaktury i kategorycznie zażądało cofnięcia wymówień robotnikom.

Na to jednak reprezentant Widz. Manuf. T. Kon, postawił sprawę również oryginalnie jak i niezwykle: oto postawił za warunek, że cofnie wymówienie robotnikom i dalej będzie prowadził fabrykę, jeśli...

RZĄD POLSKI DA WŁOSKIEJ FIRMIE GWARANCJE ZA OBLIGACJE WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY.

Oczywiście o takiem wplątaniu skarbu państwa w sferę prywatnych interesów mowy być nie może i rząd z całą stanowczością wypowiedzieć się musi przeciwko takim wprost rewolwerowym metodom, albo gwarancje skarbu państwa, albo zamknięcie fabryki i rzucenie na bruk 6 tysięcy robotników.

Władze polskie bezsprzecznie śpieszyć winny z pomocą przedsiębiorstwom w ich trudnych położeniach (i nie ulega też wątpliwości, że również i w danym wypadku drogą pertraktacyj międzyrządowych mogłyby przyczynić się do złagodzenia konfliktu między firmą zagraniczną a krajową) — ale na alternatywę: albo gwarancja skarbu państwa, albo pozbawienie pracy 6.000 robotników,

MUSIAŁY WŁADZE ODPOWIEDZIEĆ STANOWCZEM NIE!

Takie bowiem metody wcale nie leżą w interesie ani rodzimego handlu ani obywateli państwa.

Akcja oszczędnościowa rządu

obejmie wszystkie dziedziny administracji państwowej.

Szereg urzędów zostanie skasowanych.—Djety poselskie będą zmniejszone.

Warszawa, 24 czerwca.

W dniu dzisiejszym, jak się dowiadujemy, ukaże się okólnik premjera o wykonaniu i wprowadzeniu w życie całego szeregu oszczędności rzeczowych poprzednio już uchwalonych przez Radę ministrów w wyniku przeprowadzenia specjalnej akcji kompresji budżetu.

W okólniku tym omówione będą m. in. sprawy służbowych przejazdów różnych delegacyj, które zostaną znacznie ograniczone.

Okólnik nakazuje poza tem przeprowadzenie jaknajdalej idących

OSZCZĘDNOŚCI BIUROWYCH,

podkreślając, że nie należy lekceważyć nawet najdrobniejszych oszczędności, jak npr. w zużyciu materjału biurowego, światła itp.

OGRANICZONA BĘDZIE RÓWNIEŻ LICZBA SAMOCHODÓW RZĄDOWYCH

zarówno w centrali, jak i we wszystkich województwach i urzędach.

We wszystkich niemal urzędach liczba samochodów będzie ograniczona; samochody „zredukowane" narazie będą odstawione i nie będzie wolno ich używać.

Pozatem wszystkie ministerstwa przygotowują

SZEREG ZARZĄDZEŃ, ZMIERZAJĄCYCH DO USUNIĘCIA T. ZW. DWUTOROWOŚCI

t. j. niepotrzebnego załatwiania spraw przez dwie, albo nawet więcej instancji równorzędnych.

Wszystkie podwójne urzędy i placówki zostaną w najbliższym czasie zniesione.

W dniu wczorajszym ukazało się pierwsze takie rozporządzenie. Zniesiono urząd skarbowy opłat i monopoli w Łucku, przekazując załatwiane dotychczas przez ten urząd sprawy urzedom w Kowlu i w Dubnie.

Niektóre sprawy, jak np. podwyższenie podatku od tantjem i inne, dażące do ograniczenia wydatków i sprawiedliwego rozłożenia ciężarów, wymagają drogi ustawodawczej, dlatego też ministerstwa już obecnie przygotowuia cały szereg noweli i ustaw. Sprawy te będą wniesione na

NADZWYCZAJNĄ SESJĘ SEJMU, KTÓREJ WOBEC TEGO NALEŻY SIĘ SPODZIEWAĆ WE WRZEŚNIU.

W ciągu bieżącego tygodnia spodziewane są również okólniki poszczególnych ministrów, które nakażą przeprowadzenie prac przewidzianych w budżecie tylko w minimalnym zakresie.

***

Rozporządzenie rady ministrów o skasowaniu dodatku stołecznego do uposażeń funkcjonarjuszów państwowych dotyczy także djet posłów na sejm i senatorów.

Na podstawie nowego zarządzenia djety każdego posła i senatora zmniejsza się o 176 zł. miesięcznie. Djety marszałka sejmu i marszałka senatu zmniejsza się o 702 zł., a djety pięciu wicemarszałków sejmu i trzech wicemarszałków senatu — o 262 zł. miesięcznie dla każdego.

Według dokonanych już obliczeń miesięczna oszczędność, uzyskana dzięki obniżeniu djet posłów i senatorów wyniesie około 100.000 zł., a w ten sposób skarb państwa zaoszczędzi na samych tylko djetach poselskich i senatorskich do końca roku budżetowego około 1.000.000 złotych.

Warszawa, 24 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Donoszą z Gdyni, że zatarg jaki powstał między zrzeszeniem armatorów a marynarzami został zlikwidowany.

Urzędnicy wobec redukcji płac.

Komitet wykonawczy zrzeszeń urzędniczych wykaże rządowi, że cofnięcie dodatków przyniesie państwu zamiast korzyści — straty

Warszawa, 24 czerwca.

Dziś o godzinie 6-ej wieczór zebrał się komitet wykonawczy Zjednoczenia Związków i Stowarzyszeń pracowników państwowych celem zajęcia stanowiska wobec zapowiedzianej od 1 lipca redukcji dodatków uposażeniowych.

Zjednoczenie, świadome ciężkiej sytuacji, w jakiej znajduje się skarb państwa, nie neguje konieczności restrykcji budżetowych, i nie zamierza utrudniać tej akcji rządowi. Zreszta żadna centrala — a jest ich 4 — nie proponuje haseł czynnego oporu, strejku i t. p. Pod tym względem

świat urzędniczy zasługuje na pełne uznanie społeczeństwa i rzadu.

Niemniej atoli sama forma zapowiedzianych oszczędności budzi kategoryczne zastrzeżenia w łonie organizacyj zawodowych.

Podpisując okólnik o skasowaniu dodatków, rząd wycofał z obiegu 55 miljonów złotych. Zmniejszając przeciętnie o 10 proc. wydatki na zaopatrzenia inwalidzkie (z których korzysta 270.000 osób), **rząd zaoszczędza sobie dalszych 15 miljonów złotych.**

Zaoszczędzone dla kas państwowych pieniądze stają się bezpowrotnie stracone dla obiegu gospodarczego kraju.

Te pieniądze szły dotychczas całkowicie do kieszeni kupców, przemysłowców, rolników.

Od 1 lipca ten dopływ życiodajny ustanie. Pensje urzędników warszawskich staną się typowo głodowem uposażeniem, które jedynie i wyłącznie iść będzie na zakup produktów spożywczych i obuwie, nowe meble lub mieszkania przejdą do kategorji nieziszczalnych snów. Konsumcja towarów zmaleje bardzo znacznie.

Organizacje urzędnicze beda się starać przekonać rząd, że redukcia poborów wyrządzi Polsce wiecej szkód, niż odda państwu korzyści.

O stwierdzenie tego faktu i wydanie odpowiedniej opinji organizacie urzędników zwrócą się do izb przemysłowo-handlowych. Orzeczenie tych izb będzie wręczone prezesowi rady ministrów.

Równocześnie z tem przeprowadzona będzie w poszczególnych resortach ankieta, jakie wydatki i kredyty dałyby się skreślić bez szkody dla państwa i bez obniżania poborów urzedniczych.

Przyjęcie propozycji prez. Hoovera

zależne jest wyłącznie od stanowiska Francji. — Rząd włoski wyraził swą zgodę na moratorjum.

Kampanja antyfrancuska w prasie amerykańskiej.

Rzym, 24 czerwca.
(Telegram własny)

Ambasador włoski w Waszyngtonie otrzymał dziś od rządu telegraficzne polecenie zawiadomienia rządu amerykańskiego, że Włochy zgadzają się w ogólnych zarysach na propozycje prezydenta Hoovera w sprawie moratorium.

**

Ateny, 4 czerwca.
(Telegram własny).

Venizelos wysłał do Waszyngtonu odpowiedź na propozycje Hoovera. Grecja wyraża zgodę na udzielenie moratorjum dla długów wojennych, oraz prosi, aby moratorjum to dotyczyło również umowy między Grecją a Bułgarją.

**

Londyn, 24 czerwca.
(Telegram własny).

Znany amerykański król prasy Hearst rozpoczął gwałtowną kampanię przeciwko Francji oraz prezydentowi Hooverowi z powodu jego życzliwego stanowiska wobec rządu francuskiego. — Hearst oskarża Francję, iż używa ona pieniędzy otrzymanych od Niemiec na zbrojenia. Hearst domaga się utworzenia wyższego sądu, do którego wejdą wszystkie narody, który będzie miał za zadanie przestrzeganie pokoju.

**

New York, 24 czerwca.
(Telegram własny).

Rząd amerykański miał zamiar przeprowadzić przez radjo kampanję agitacyjną na rzecz planów Hoovera. W ostatniej chwili zaniechano jednak tego zamiaru nie chcąc przedwcześnie angażować się wobec opinji publicznej. Dopiero po nadejściu odpowiedzi od rządu francuskiego, Hoover ogłosi nowe specjalne orędzie do narodu amerykańskiego.

**

Paryż, 24 czerwca.
(Telegram własny).

Stanowisko Francji nie zostało jeszcze ujawnione, a odpowiedź na propozycję Hoovera ma być wygotowana w dniu jutrzejszym.

W ciągu ostatnich dwuch dni nad ustaleniem odpowiedzi obradowała trzy krotnie rada ministrów. Briand miał wygotować kontrprojekt francuski, w którym wyraża zgodę na udzielenie Niemcom jednorocznego moratorium ale pod warunkiem udzielenia gwarancji w formie zastawów.

Krążą pogłoski, iż Francja domagać się będzie nałożenia aresztu na wpływy z poczty niemieckiej aż do spłaty zaległych rat.

Kolejarze i pocztowcy

pobierać będą specjalne wynagrodzenia zamiast dodatku budowlanego.

Warszawa, 24 czerwca.

Dowiadujemy się, że rada ministrów zarezerwowała w budżecie na r. 1931/32 pewne kwoty na wypłatę specjalnych wynagrodzeń dla pracowników polskich kolei państwowych, oraz poczt, telegrafów i telefonów.

Jednocześnie rada ministrów upoważniła ministra komunikacji i ministra poczt i telegrafów do wypłacenia pracownikom tym specjalnych wynagrodzeń (remuneracyj) w miejsce zniesionych ostatnią uchwałą rady ministrów dodatków budowlanych.

Zamknięcie uniwersytetu w Wiedniu

nastąpiło po demonstracjach studentów.

Wiedeń, 24 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Demonstracje studentów w Wiedniu jakie miały miejsce wczoraj na uniwersytecie, rozszerzyły się również i na politechnikę. Prasa liberalna donosi, że zamknięcie uniwersytetu nastąpiło na znak protestu przeciwko wyrokowi Trybunału Administracyjnego. Mają być też zamknięte i inne wyższe uczelnie w Wiedniu.

Rektor uniwersytetu wiedeńskiego prof. Uebersberger oświadczył wczoraj na zgromadzeniu studentów niemieckich w sali uniwersytetu, że senat akademicki stoi po stronie studentów niemieckich i że będzie się starał inną drogą przeprowadzić organizację studentów niemieckich.

Grupa studentów angielskich i amerykańskich w razie stałego zamknięcia uniwersytetu zamierza zaskarżyć zarząd uniwersytecki o zwrot części czesnego.

**

Warszawa, 24 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Rada Główna Państwowego Instytutu Muzycznego w Warszawie wybrała rektorem na rok akad. 1931/32 profesora Zbigniewa Dziewieckiego.

Pożar

fabryki wagonów.

Wiedeń, 24 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj z nieznanych powodów spłonęła austrjacka fabryka wagonów w Enzelsfeld. Zniszczeniu uległa wielka hala do montowania wagonów o rozmiarach 17.000 m.

Walka z szarańczą

została w Besarabji zakończona.

Czerniowce, 24 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Prasa besarabska donosi, że walka z plagą szarańczy, która nawiedziła południową Besarabję, jest prowadzona bardzo energicznie przez całą ludność przy pomocy wojska.

W tej chwili już znaczne obszary zostały oczyszczone i zabezpieczone od tej plagi.

Nowy przelot

nad Atlantykiem.

Berlin, 24 czerwca.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Lotnicy amerykańscy, którzy wczoraj wystartowali z Nowej Funlandji do lotu transatlantyckiego, zmuszeni byli wylądować na lotnisku w Hanowerze.

O godz. 19 min. 10 wystartowali oni do Berlina, dokąd przybyli o godz. 20.30 Lotnicy przenocują w Berlinie.

Pokłady soli potasowych w Hiszpanji.

Madryt, 24 czerwca.

W prowincji Navarra odkryto bogate pokłady soli potasowych. Kapitały amerykańskie i angielskie zabiegają wobec tego w Madrycie o koncesje na eksploatację tych pokładów.



Pierwszy przebłysk nadziei.

Kiedy w roku **1919** toczyły się narady nad traktatem wersalskim i sprawą odszkodowań wojennych, ententa wysuwała na pierwszy plan argumentów stronę moralną. Stara zasada sprawiedliwości i prawa głosi, że kto wyrządza szkodę, powinien ją naprawić. Tymczasem niemcy walczyli nie o zasady moralne, ale o **racje gospodarcze.** Twierdzili oni, że obłożenie ich reparacjami uniemożliwi im egzystencję i zaciąży na losach całej gospodarki światowej. Od tego czasu datują się nieustanne starcia między obydwu zasadami, przyczem państwa aljanckie ciągle spuszczają z tonu. Niemcy coraz głośniej podkreślają swe stanowisko. Rzeczywistość kształtuje się tedy w ten sposób, że **zasady moralne wycieśnia się w kąt.** Okazuje się, że **największy czyn przestępczy może ujść bezkarnie, jeżeli tylko spełniony został w wielkim stylu, w tak wielkim, że kara zań mogłaby wywołać jeszcze groźniejsze skutki, aniżeli uczynione bezprawie.** Od wielu lat reparacje niemieckie są nieustannie redukowane, łagodzone, rozkładane na raty, przystosowywane do konieczności niemieckich. Wreszcie w orędziu prezydenta Hoovera znajdujemy tryumf wieloletniej już idei niemieckiej udzielenia Niemcom dłuższego moratorjum i odłożenia im spłat do lepszych czasów.

W swej walce Niemcy używały bardzo popularnych, a może nawet słusznych argumentów, że **jeśli chce się utrzymać klijenta, jeśli się chce komuś coś sprzedać, z kimś handlować, nie można go udusić, zniszczyć, przytłoczyć płatnościami.** Ameryka, stosując pompę ssącą do złota europejskiego, zabierając niemal **wszystkie kapitały pod rozmaitemi postaciami,** doprowadza Europę stopniowo do ruiny. W samem centrum Europy **gniją gospodarczo Niemcy i zatruwają dokoła powietrze.**

Refleks stosunków niemieckich szedł **przedewszystkiem na Polskę,** a mimo wojny celnej **wzmacniał siłę napięcia kryzysu.**

Wreszcie w ciągu ostatnich miesięcy rzeczy zaszły tak dalece, że **zarówno Europa jak i Ameryka doszły do wniosku, że tak dalej być nie może.** Prezydent Hoover zdecydował się na wydanie orędzia, proklamującego moratorjum dlą dłużników wojennych, czyli spełnił nakaz dość **elementarnej logiki, wprawdzie tym razem idącej po linji rozumowań niemieckich, ale w szerokich zarysach zgodnie z ideą każdego europejskiego państwa.**

Nie trzeba wierzyć formom, że moratorjum niemieckie jest na okres roku, lub dwuch lat. Praktycznie rzecz wygląda w ten sposób, że **jest to już moratorjum trwałe.** Wstęp do gruntownej rewizji wszystkich planów reparacyjnych, może skreślenia długów wojennych, może zaś rozdrobnienia ich na takie raty, że **spłata tych długów trwałaby setki lat.** Przecież jasne jest, że skoro obecnie odroczenie płatności dałoby pozytywny efekt, gdyby **przyczyniło się do złagodzenia kryzysu gospodarczego i ożywienia obrotów w całem świecie, nie będzie takiego człowieka, który po roku czy dwuch latach znów przycisnąłby śrubę po to, aby wywołać dzisiejsze zgubne warunki i okoliczności.**

Stoimy tedy w obliczu olbrzymich zmian charakteru gospodarczego. Zmiana ta dotyczy również **dziedziny politycznej,** gdyż oto Niemcy, osiągając jeszcze jedną ulgę, uczyniły jeszcze jeden **krok w kierunku swobodnego rozwoju swej groźnej siły wewnętrznej.** Dziś dopiero okazuje się w całej pełni, **jak niecelowa i bezsensowna była cała polityka Zachodu wobec Niemiec:** początkowo postawiono im warunki, których nie mogli spełnić, a później stopniowo **krok za krokiem nietylko zwalniano ich od obowiązków, ale patrzano przez palce na najgrubsze nadużycia.** Maltretowano ich gospodarczo, a pozwalano im na polityczne wybryki, które **groziły i grożą pokojowi europejskiemu.** Zamiast dać im odrazu maximum ustępstw i twardo stać przy każdem swem słowie, **urządzono sobie z Niemiec zabawkę, wypompowywano je z własnych kapitałów i równocześnie zachęcano je niejako do kpin ze wszystkiego co było w jakimkolwiek kontakcie z traktatem wersalskim.** Dwoistość dróg dała fatalne rezultaty. Niemcy stały się dziś **groźnym czynnikiem politycznym, skłaniają się do najgroźniejszych prądów z prawej i lewej strony, a równocześnie są trupem gospodarczym, rozprzestrzeniającym dokoła zaduch, uniemożliwiający życie innym.**

***

Skutek słowa „moratorjum" nie dał na siebie długo czekać. Giełda drgnęła odrazu. Ze wszystkich stron świata po drutach telegraficznych biegną wiadomości:

— Nastrój dobry. Zwyżka. Kupują chętnie...

Nawet na rynku naszym, dość odległym od wielkich centrów światowych w najróżnorodniejszych dziedzinach gospodarki, dał się odrazu odczuć wpływ magiczny manifestu Hoovera.

Czy ten krok poważnie odbije się na kryzysie w kierunku jego złagodzenia? Kryzys nasz nie płynie z jednego źródła, ale ze źródeł wielu. Jednem ze źródeł najpoważniejszych był **brak gospodarczej równowagi między Europą a Ameryką,** jak to w bardzo dobitny i ciekawy sposób podkreślił niedawno w dwuch swych artykułach p. Matuszewski, b. minister skarbu. Jeżeli ta równowaga zostanie znów osiągnięta, a **nie ulega wątpliwości, że manifest Hoovera do tego zdąża, wówczas jasne jest, że jeden z głównych powodów kryzysu będzie zwalczony a tem samem możemy się spodziewać pewnej poprawy w całym mechaniźmie gospodarczego świata.** Ważne jest również, że będzie przełamany impas psychiczny i że nietylko wejdzemy na drogę, co do której możemy powiedzieć odrazu z dużem prawdopodobieństwem, że prowadzi ona do czegoś lepszego, aniżeli jest obecnie. Te słowa bowiem „będzie gorzej", które wiszą nad nami oddawna, tamując swobodę myśli i ruchów, dają szkody nietylko moralne, ale wpływają na tok każdej twórczej pracy.

Trzeba przełamać ten opór, aby ręce nie opadły same, kiedy mają się zabrać do roboty...

Czesław Ołtaszewski.

Czy dojdzie do wojny sowiecko-japońskiej?

Mobilizacja rezerw sowieckich na Dalekim Wschodzie

Charbin, 24 czerwca

Wielkie wrażenie na ludności sowieckiej Dalekiego Wschodu wywarło ogłoszenie przez rząd w okręgach Zabajkalskim, Amurskim oraz Przymorskim mobilizacji rezerwistów urodzonych w latach 1900 — 1906.

W rozkazie mobilizacyjnym powiedziano, iż czerwonoarmiejcy rezerwy zostają powołani na termin dwumiesięczny.

W związku z mobilizacją krążą wśród ludności pogłoski, iż

RZĄD SOWIECKI SZYKUJE SIĘ DO WOJNY Z JAPONJĄ.

Pogłoski te jakoby znajdują potwierdzenie w fakcie skupienia w Czycie wielkich zapasów wojskowych oraz 500 samolotów.

Nie jest jednak wykluczone, iż mobilizacja ma na celu zużytkowanie rezerwistów do pracy rolnej w sowchozach.

Bilans Banku Polskiego

za drugą dekadę czerwca.

Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę czerwca b. r. wykazuje zapas złota 567.701 tys. zł., t. j. o 52 tysiące więcej niż w poprzedniej dekadzie. Pieniądze i należności zagraniczne zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 54.990 tys. zł. do sumy 228.179 tys. zł., natomiast niezaliczone do pokrycia wzrosły o 4.645 tys. zł. do sumy 104.579 tys. zł. Portfel wekslowy wykazuje zwiększenie o 11. 311 tys. zł. i wynosi 75.570 tys. zł. Inne aktywa zmniejszyły się o 680 tys. zł. i wynoszą 148.035 tys. zł.

W pasywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 18.939 tys. zł. do 334. 067 tys. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 49.733 tys. zł. do 1.127.447 tys. zł.

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów i natychmiast płatnych zobowiązań Banku wyłącznie złotem wynosi 38,84 proc. czyli 8,84 proc. ponad pokrycie statutowe, pokrycie kruszcowo-walutowe 54,46 proc. czyli 14,46 proc. ponad pokrycie statutowe, wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 50,35 proc.

Należy zauważyć, że znaczny odpływ dewiz w obecnej dekadzie, będący niewątpliwie w związku z gwałtownem zapotrzebowaniem obcych walut, jakie wystąpiło w ostatnich czasach na giełdach w Wiedniu, Berlinie i Budapeszcie, następuje po szeregu (pięciu) po sobie następujących dekad pomyślnych, w ciągu których zapas dewiz, zaliczonych do pokrycia kruszcowo-walutowego, wzrósł łącznie o kwotę około 61 milj. zł.

Stopa dyskontowa Banku 7 i pół proc., lombard 8 i pół proc.

Ku czci więźniów benjaminowskich

odsłonięty zostanie pomnik w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej i Marsz. Piłsudskiego.

Warszawa, 24 czerwca.

Marszałek Józef Piłsudski objął protektorat nad budową pomnika w Benjaminowie, wznoszonego z inicjatywy pułku radjotelegraficznego ku uczczeniu legjonistów więzionych przez niemców.

Uroczystość odsłonięcia tego pomnika nastąpi w związku ze świętem pułku radjotelegraficznego w niedzielę, dnia 28 czerwca 1931 r. o godz. 12-ej w obecności przedstawicieli Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Józefa Piłsudskiego, b. więźniów benjaminowskich, władz państwowych, wojskowych, samorządowych oraz licznych rzesz społeczeństwa.

Komitet budowy prosi wszystkich byłych więźniów benjaminowskich, którym ze względów technicznych nie mógł przesłać zaproszeń, o przybycie na tę uroczystość.

Dojazd koleją do Zegrza z dworca Gdańskiego o godz. 9.10. Komunikacja z Zegrza do Benjaminowa zapewniona.

Przed spotkaniem francusko-niemieckiem?

Opinja francuska jest za ustną wymianą zdań ministrów obu państw.

Paryż, 24 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna)

Rada ministrów omawiała podobno na dzisiejszem posiedzeniu kwestję ewentualnego oficjalnego spotkania francusko - niemieckiego, które zaproponował w swem przemówieniu kanclerz Bruening.

Spotkanie to przyjęteby było przez opinją francuską przychylnie.

Harcerze polscy

przed zlotem w Pradze.

Katowice, 24 czerwca.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Od kilku dni koncentrują się w okolicach Katowic w obozach harcerskich reprezentacyjne drużyny męskie i żeńskie, które wyruszą do Pragi na zjazd skautów słowiańskich. Dziś zebrane drużyny przedefilowały przez miasto i złożyły wieniec na grobie Powstańca Śląskiego. Z kolei odbył się przegląd drużyn reprezentacyjnych i pokaz ćwiczeń i popisów, które drużyny wykonają w Pradze.

Po popisach odbyła się defilada przed wojewodą Grażyńskim.

Wycieczka holenderska

na Górnym Śląsku.

Katowice, 24 czerwca

Bawi na Górnym Śląsku wycieczka, złożona z 5 profesorów i 80 studentów wydziału górniczego politechniki w Delft (Holandja). Wycieczka zwiedza śląskie zakłady przemysłowe.

Prezydjum

sądu polubownego przy izbie przem.-handlowej.

Wczoraj odbyło się ukonstytuowanie prezydjum sądu polubownego przy łódzkiej izbie przemysłowo - handlowej.

Na stanowisko prezesa powołany został adw. Stefan Cygański, wiceprezesami zostali pp.: inż. Leon Hirszberg i dyr. Tadeusz Konarzewski.

SPORT

Finały mistrzostw
Polski w siatkówce

W nadchodzącą niedzielę i poniedziałek, odbędą się w kraju finałowe spotkania w siatkówce męskiej i żeńskiej o mistrzostwo Polski. W niedzielę gra ŁKS w Warszawie z AZS-em, zaś w poniedziałek z Cracovią.

W turnieju tym bierze również udział Cracovia, która gra w poniedziałek w godzinach popołudniowych z AZS-em. Mistrzowski zespół Łodzi w siatkówce żeńskiej HKS bierze jednocześnie udział w finałowych grach w Krakowie. Należy zwrócić uwagę na fakt, że rozgrywki finałowe tak w siatkówce żeńskiej jak i męskiej odbywają się poza Łodzią, mimo iż Łódź jest jak wiadomo najsilniejszym okręgiem w tej konkurencji.

Wskutek tych posunięć Polskiego Zw. Gier Sportowych drużyny łódzkie nietylko narażone są na duże wydatki, lecz na obcym terenie mają bardzo mało szans uzyskania należnych im miejsc.

Organizacyjne zebranie
okręgowego związku pływackiego

Z inicjatywy ŁKS-u zwołane zostaje na dzień 1 lipca organizacyjne walne zebranie Łódzkiego Okręgowego Związku Pływackiego przy udziale delegata PZP p. Semadeniego.

Ł.K.S. angażuje
trenera pływackiego

Zarząd ŁKS-u postanowił zaangażować z dniem 1 lipca trenera pływackiego.

Na stanowisko to przewidziany jest znany instruktor pływacki p. Schreibman.

Legja bierze udział
w turnieju klubów wiedeńskich

W dniu jutrzejszym udaje się do Wiednia Legja warszawska, która weźmie udział w turnieju piłkarskim z udziałem Slavji praskiej, Hakoahu wiedeńskiego i Rapidu. W pierwszym dniu turnieju rozegrane zostaną mecze: Legja—Hakoah i Slavia—Rapid, zaś drugiego dnia Slavia—Hakoah i Legja—Rapid.

Drużyna warszawska udaje się do Wiednia w następującym składzie: Skwarczyński, Żykowski, Martyna, Ziemian, Szaller, Cebulak, Nowakowski, Rajdek, Nawrot, Przeździecki, Ciszewski, Wypijewski, Różek, Przeździecki II.

Przed mistrzostwami
atletycznemi Polski

Na mistrzostwach atletycznych Polski w zapasach i podnoszeniu ciężarów, które jak już donosiliśmy, odbędą się w nadchodzącą niedzielę i poniedziałek, Łódź będzie bardzo licznie reprezentowana.

W obydwu tych konkurencjach weźmie udział przeszło dwudziestu zawodników łódzkich, członków: Bar-Kochby, Unij, Siły, Kruscheendera, WIMY i Makkabi pabjanickiej.

Skład ŁKS-u
na mecz z Wisłą

Jak się dowiadujemy, na niedzielnych zawodach piłkarskich o mistrzostwo Ligi ŁKS wystąpi w następującym składzie: Mila, Gałecki, Karasiak, Pegza, Trzmiell, Jasiński, Sztollenwerk, Herbstreich, Tadeuszewicz, Król, Durka.

Przed finałem
o puhar Davisa

Angielski Związek Lawn-Tenisowy zgodził się na propozycję Czechosłowacji, by rozegrać finałowe spotkanie o puhar Davisa w Pradze w dniach od 6 do 8 lipca. Wobec zgody anglików nie jest wykluczona nowa niespodzianka w postaci zwycięstwa Czechosłowacji, której reprezentacja tenisowa znajduje się w świetnej formie.

Dzień legjonów w Łodzi.
Wielki bieg sztafetowy przez ul. Piotrkowską

Dziś, kiedy zbliżamy się do uczczenia 17-ej rocznicy wyruszenia I-ej Kadrowej w bój o Polskę — Zwiazek Legjonistów w Łodzi, zawsze ruchliwy i pełen miłości dla tych, którzy pierwsi chwycili za broń i obalali słupy granicz ne, organizuje 9 sierpnia b. r. wielki „Dzień Legjonów". Program tej miłej uroczystości wypełniony został całkowicie imprezami sportowemi. I tak — odbędzie się sztafetowy bieg 10 klm. Ruda Pabjanicka — Plac Wolności w Łodzi (5 etapów po 2 klm.) o nagrodę przechodnią Związku Legjonistów. (oryginalna praca art. Lubelskiego, specjalnie na ten bieg rzeźbiona).

W tym celu odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego pod przewodnictwem prezesa Nowakowskiego w obecności przedstawicieli Ł. O. Z. L. A., Ł. K. M., Związku kolarzy. Związku strzeleckiego, Policyjnego K. S. i prasy. Postanowiono bieg rozegrać w dniu 9 sierpnia o godzinie 9 rano z Rudy Pabjanickiej. Sztafety nieść beda adres hołdowniczy do Belwederu. Na Placu Wolności adres przejmą motocykliści z Ł. K. M.

Pozatem postanowiono urzadzić w parku Stefańskiego w Rudzie Pabjanickiej zawody sportowe Związku strzeleckiego w pięcioboju lekkoatl. strzelaniu z broni małokalibrowej i pływaniu o specjalne nagrody. Równocześnie na szosie Ruda Pabjanicka — Rzgów — Ruda, rozegrany zostanie wyścig kolarski na 20 klm. Nadmienić należy, że w projekcie są zawody gołębi pocztowych Łódź-Warszawa.

Protektorat nad „Dniem Legjonów" przyjęli: wojewoda Jaszczołt, gen. Małachowski i gen. Olszyna-Wilczyński.

„Dzień Legjonów" w Łodzi wywołał olbrzymie zainteresowanie nietylko w sferach sportowych Łodzi.

Napad bandycki na skład węgla.
Sąd skazał opryszka na 8 lat ciężkiego więzienia.

W lutym b. r. dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na skład węgla Józefy Kasterskiej, mieszczącej się w jednej z osad pod Łodzią.

W godzinach rannych, gdy p. Kasterska znajdowała się sama w składzie, wszedł jakiś młody mężczyzna, który począł ją wypytywać o ceny węgla.

W pewnej chwili, gdy właścicielka składu odwróciła się od przybyłego, zadał on jej cios w głowę żelaznym łomem. P. Kasterska runęła na podłogę, tracąc momentalnie przytomność. Opryszek przystąpił wówczas do rabunku. Otworzył kasetkę, w której znajdowało się 100 złotych, wyjął tę sumę i nie mogąc więcej znaleźć pieniędzy, ulotnił się ze zdobyczą. Po kilkunastu minutach zjawił się w składzie jeden z pracowników p. Kasterskiej. Gdy zauważył, że niewiasta leży nieprzytomna w kałuży krwi, wybiegł na ulicę i wszczął alarm. Kasterską przewieziono do szpitala. Po dłuższej kuracji powróciła ona do zdrowia.

Władze policyjne przez szereg tygodni poszukiwały sprawcy napadu i wreszcie go ujęły. Okazał się nim 20-letni Jan Lorentowicz, znany opryszek, mający już na sumieniu pokaźną ilość przestępstw.

Aresztowany bandyta nie przyznał się do winy i twierdził, że nie brał żadnego udziału w napadzie. Policja skonfrontowała go z p. Kasterską, która oświadczyła kategorycznie, że poznaje w nim sprawcę napadu.

Wczoraj Lorentowicz stanął przed sadem wraz z niejakim Kiełbikiem, również posądzonym o udział w napadzie. Na sprawie sądowej obaj nie przyznali się do winy. Sąd, po zbadaniu świadków, wyniósł wyrok, mocą którego Lorentowicz został skazany na 8 lat ciężkiego więzienia, Kiełbik zaś uniewinniony.

Przed rozpoczęciem sezonu na Helu.

Kuźnica na Helu, w czerwcu.

Pierwszy raz byłem na Helu przed pięciu laty, czyli w sezonie 1926 roku. Kuźnica leżąca w samym środku półwyspu była uboga mieścina rybacka nie posiadająca żadnych aspiracji do miana kąpieliska morskiego jakkolwiek posiadała idealne ku temu warunki.

Dziś po pięciu latach naprawdę nie można poznać tej dawnej Kuźnicy. Powznoszono ogromną ilość budowli kilkupiętrowych pensjonatów, dancingów, restauracji itp.

Dawniejszą stację kolejową mieszczaca się w blokhauzie odległym od Kuźnicy o półtora kilometra, a zbudowana z brewion sosnowych zniesiono — przenosząc ją do nowego murowanego budynku w samym środku Kuźnicy.

Przygotowania do rozpoczęcia sezonu są w pełni. Na gwałt wykończa się budynki, maluje mebluje itd. W obecnym sezonie mieszkań kuracjuszom nie zbraknie. W słynnej kaszubskiej restauracji Braci Konkol montuje się kaszubski jazz band na butelkach — jednem słowem cały ten aparat do 1 lipca czyli do dnia rozpoczęcia sezonu będzie gotów.

Kuźnica jest idealnem kąpieliskiem morskiem — dostępnym przez swe warunki, nawet w dobie obecnego kryzysu gospodarczego, najszerszym masom pracującej inteligencji. Lwia część to jest zgórą 80 proc. mieszkań — to izby rybaków w murowanych budynkach zupełnie przyzwoite, gdzie normalna cena za pokój 1 łóżkowy wynosi 2 złote dziennie.

Obiad zupełnie znośny od 2 złotych do 2 złotych i 50 groszy. Kolacje w tych samych mniej więcej cenach w restauracjach kaszubskich lub też pensjonatach. Śniadania t. j. kawę, herbatę lub mleko normalnie gotuje kaszubska gospodyni odnajmująca mieszkanie — za grosze.

Stosownie do tego koszta miesięcznego pobytu w Kuźnicy będą się wahały od 200—250 złotych.

Kuźnica posiada najpiękniejszą z całego półwyspu helskiego plażę, a właściwie dwie jedna od strony pełnego morza a druga od strony zatoki puckiej, a potem jest idealnym punktem do urządzania wycieczek morskich dookoła półwyspu oraz do Gdańska.

Ogólnie liczą się tutaj z tem że frekwencja kuracjuszów wobec naprawdę wyjątkowo dostępnych cen, będzie wyższa od zeszłorocznej.

H. Rabczyński.

Do wynajęcia

b. lokal Union Textile, Piotrkowska 74, 1 piętro. Wiadomość w Union Textile Piotrkowska 171, pomiędzy godziną 10 —13 przedpołudniem.

DO UCZESTNIKÓW KOLONJI LETNIEJ KASY CHORYCH W TUSZYNKU.

Wojewódzki Komitet Kolonji Letnich zawiadamia tą drogą wszystkich zainteresowanych, że w piątek, dnia 28 b. m. w godzinach od 9 — 15 odbędzie się w Centrali Kasy Chorych (ul. Wólczańska 223) przegląd lekarski wszystkich kandydatów, którzy złożyli deklaracje względnie zostali zgłoszeni przez Szkoły Zawodowe i Stowarzyszenia.

Dnia 30 b. m. o tej samej porze odbędzie się przegląd kandydatów, którzy do tej pory formalności zapisu nie załatwili.

OBÓZ POLSKIEJ Y.M.C.A.

Jeszcze tylko kilka dni Polska YMCA w Łodzi, Piotrkowska 243 i 89, przyjmuje zapisy chłopców do Obozu nad Lindą.

Jak wiadomo, obóz położony jest w najzdrowszej okolicy naszego miasta, a młodzież przebywająca w nim, ma zapewnioną opiekę doświadczonych wychowawców i lekarza.

WIDOWISKO ŚWIĘTOJAŃSKIE ZW. STRZELECKIEGO.

Bezpłatne widowisko świętojańskie, urządzone przez Związek Strzelecki miasta Łodzi w Parku Poniatowskiego dnia 23 b. m., przewyższyło najśmielsze oczekiwania. Zgromadziło ono na boisku zabaw dziecięcych około 15 tysięcy osób.

Produkcje orkiestry policyjnej i strzeleckiej, chóru im. Moniuszki pod batuta posła Wolczyńskiego oraz tańce narodowe, wykonane przez młodocianą p. B., zostały przyjęte entuzjastycznie. Z zapałem oklaskiwano wybitna artystkę Teatrów Miejskich p. Faleńską, która wygłosiła szereg okolicznościowych utworów.

Widowisko zaszczycili swą obecnością: b. minister inż. Tołłoczko, star. Dychdalewicz, prezes Geyer, komisarz Kasy chorych inż. Łopuszański, red. Strześniewski i inni.

Ż. T. K.

organizuje następujące wycieczki:

W niedzielę, dn. 28 b. m. do Aleksandrowa i wsi Łobodź. Zbiórka o godz. 8-ej w poczekalni tramw. na Bałuckim Rynku.

W dn. 28 i 29 b. m. do Tomaszowa, Spały i okolic. Zbiórka o godz. 7-ej min. 15 w poczek. II kl. na dworcu Fabr.

W dn. od 15-go do 30-go lipca odbędzie się wycieczka turystyczna do Krakowa, Wieliczki, Ojcowa i Zakopanego. Zapisy na kolonje w Jaszczurówce (Zakopane) i w Kazimierzu n/Wisłą na druga połowę lipca przyjmuje się tylko do dn. 6-go lipca.

Bliższych informacyj udziela i przyjmuje zapisy Sekretarjat T-wa (Piotrkowska 56) w poniedziałki, środy i piątki od godz. 20-ej do 22-ej.

ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY JÓZEF KNAPIK.

Istniejący od 1913 roku Zakład elektrotechniczny i warsztat reparacyjny Józefa Knapika przy ulicy Przejazd 6, należy zaliczyć do najsolidniejszych i najprzedniejszych firm tej branży. —

Firma powyższa wykonuje wszelkie roboty, wchodzace w zakres elektrotechnictwa oraz wszelkie reperacje dynamomaszyn, motorów, transformatorów i wszelkich maszyn elektrycznych.

Zakład prowadzony jest pod fachowym kierownictwem właściciela p. J. Józefa Knapika, dzięki stosowaniu najniższych cen i najdogodniejszych warunków spłaty zyskuje coraz większą popularność.

ZBIOROWA WYCIECZKA TOWARZYSKA DO PARYŻA NA WYSTAWĘ KOLONJALNĄ.

Znany ze swych licznych podróży zagranicznych p. inż. T. Iwanowski z Warszawy, współtowarzysz podróży prof. Osendowskiego organizuje w dniu 12 lipca r. b. zbiorową towarzyską wycieczkę na wystawę kolonjalną do Paryża. Wyjazd z Łodzi koleją do Gdyni, a następnie polskim statkiem przez morze do najbliższego portu francuskiego. Po drodze zostaną zwiedzone wszystkie ciekawsze porty, a w Paryżu najciekawsze muzea, zabytki, lokale rozrywkowe, oraz wszechświatowa wystawa kolonjalna. Na życzenie wycieczkowiczów powrót tą sama drogą lub też koleją. Wszelkich informacyj udziela oraz zapisy przyjmuje p. J. Krzyżanoski, Łódź, Andrzeja Nr. 4, tel. 20.104.



Czerwiec
25
CZWARTEK

Dziś Prospera B. W.
Jutro Jana i Pawła

Wschód słońca	3.16
Zachód słońca	7,59
Wschód księżyca	3.31
Zachód księżyca	12,28
Długość dnia	15,45
Przybyło dnia	8.22

Pobór rocznika 1910

Kto ma się stawić dziś.

Dziś, w czwartek, dnia 25 czerwca r. b., powinni się stawić:

Przed Komisją Poborową nr. 1 (ulica Zakątna nr. 82) mężczyźni rocznika 1910 zamieszkali na terenie 2-go komisarjatu Policji Państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: R. S. U. W. Z. Ż. Ź.

Przed Komisją Poborową nr. 2 (ulica Ogrodowa nr. 34) mężczyźni rocznika 1911, 1912 i 1913 r. — ochotnicy — zamieszkali na terenach: 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14 Komisarjatów Policji Państwowej.

Przed Komisją Poborową nr. 3 (Al. Kościuszki nr. 21) mężczyźni rocznika 1908 i 1909, kat „B" (poborowi), którzy z powodu obłożnej choroby lub innych ważnych przyczyn nie mogli się stawić w wyznaczonym terminie zamieszkali na terenach: 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13, 14 Komisarjatów Policji Państwowej.

Spadek bezrobocia

w ciągu tygodnia o 12.182 osoby

Według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, liczba bezrobotnych w Polsce w dniu 20 b.m. wynosiła 292.048 osób, co w porównaniu ze stanem z ubiegłego tygodnia wykazuje spadek bezrobocia o 12.182 osób.

Liczba bezrobotnych w ważniejszych ośrodkach przedstawia się według danych z dnia 20 b.m. następująco:

Warszawa — miasto 17.884 bezrobotnych (spadek w ciągu tygodnia o 513 bezrobotnych), okręg warszawski 9.227 (—73), Żyrardów 5.484 (wzrost o 14), Włocławek 7.585 (—92), Łódź 26.465 (2.051), okręg łódzki 10.776 (—794), Śląsk 60.748 (1.179), Poznań 11.793 (1.035), Częstochowa 10.939 (—297), Bydgoszcz 9.095 (—251), Lwów 6.506 (—469), Drohobycz 6.30- (—74), Radom 6.009 (—205), Lublin 5.228 (—102), Kraków 5.443 (—677).

W pozostałych ośrodkach liczba bezrobotnych wynosiła niżej 5.000 osób.

Pierwsi pasażerowie

na linji lotniczej Warszawa—Saloniki.

Pierwszym samolotem komunikacyjnym, który w dniu 27 b.m. wystartuje w drogę do Sofji i Salonik, udadzą się przedstawiciele władz, oraz korpusu dyplomatycznego.

Z ramienia ministerstwa komunikacji odbędzie podróż pierwszym samolotem naczelnik wydziału lotnictwa cywilnego, inż. płk. Filipowicz, z ramienia P.L.L. „Lot" prezes rady nadzorczej, inż. Krahelski, oraz dyrektor inż. Makowski, pozatem pojadą dwaj przedstawiciele poselstw bułgarskiego i greckiego, przedstawiciel M.S.Z., oraz konsul honorowy Rzeczypospolitej w Salonikach p. Nahama, który przed dniem 27 bm. przybędzie do Warszawy.

Zgon gen. Rożena.

W dniu wczorajszym zmarł w Otwocku generał bryg. Wacław Jaksa - Rożen, komendant główny Związku Strzeleckiego.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), L. Steckel (Limanowskiego 37), B. Głuchowski (Narutowicza 4), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pokorska 91). (p).

Wybory do rady miejskiej

odbyć się mają w październiku.

Jak się dowiadujemy z wiarogodnego źródła, jedną z pierwszych czynności nowego ministra spraw wewnętrznych pułk. Pierackiego było zaznajomienie się ze sprawami samorządów.

Nowy minister stoi na stanowisku bezwzględnego przeprowadzenia nowych wyborów do rad miejskich, w których okres kadencji upłynął, szczególnie w Warszawie i Łodzi.

Dowiadujemy się, że w ministerstwie omawiana jest sprawa rozpisania wyborów do rady miejskiej w Łodzi w październiku, ponieważ mała jest nadzieja, by sejm do tego czasu uchwalił ustawę samorządową.

Wybory odbyłyby się według dotychczasowych przepisów. (b)

Ani jedna osoba prywatna

nie otrzymała pożyczki na wykończenie nowowzniesionych domów

Kredyty budowlane są przyznawane tylko „swoim" kooperatywom

Jak już donosiliśmy, komitet rozbudowy miasta na ostatniem swem posiedzeniu pod przewodnictwem ławnika Izdebskiego udzielił z tegorocznego kontyngentu spółdzielni mieszkaniowej „Lokator" 560 tysięcy złotych oraz spółdzielni mieszkaniowej „Naprzód" 280 tysięcy złotych tytułem pożyczek na wykończenie rozpoczętych już budowli.

Jak się obecnie dowiadujemy, komitet rozbudowy miasta miał na swem ostatniem posiedzeniu załatwić szereg próśb i podań o uchwalenie wniosków do Banku Gospodarstwa Krajowego o udzielenie pożyczek na **wykończenie rozpoczętych domów prywatnych.** W sprawie tej, jeszcze przed posiedzeniem komitetu rozbudowy, B. G. K. porozumiał się z prezydentem Ziemięckim i wspólnie ustalone zostało **komu zostaną przyznane pożyczki,** albowiem uznano, że niektóre osoby zainteresowane powinny i muszą być uwzględnione przy uchwaleniu rozdziału ostatnich sum tegorocznego kontyngentu budowlanego.

W rezultacie jednakże stało się zupełnie inaczej, niż zostało postanowione: **wszystkie osoby prywatne zostały zupełnie pominięte przez magistrat, chociaż starały się o pożyczkę już od bardzo dawna,** mimo iż w rozpoczęte budowy włożyły niemal cały swój majątek, nie bacząc na to, że rozpoczęte budowy marnieją, a właściciele ich nie są w stanie z powodu braku funduszów ich wykończyć.

Mimo, iż B. G. K. daje pieniądze na takie właśnie rozpoczęte, a niewykończone domy, komitet rozbudowy miasta **zlekceważył podania tych obywateli i za pominając o ustaleniu wniosków wspólnie z B. G. K., przyznał wnioski tylko spółdzielni mieszkaniowej „Lokator" rządzonej przez P. P. S. i spółdzielni mieszkaniowej „Naprzód".**

Ta uchwała komitetu rozbudowy krzywdząca obywateli i przechodząca do porządku dziennego nad dwiema konferencjami z B. G. K. wywołała wśród zainteresowanych zupełnie zrozumiałe oburzenie, któremu na posiedzeniu komitetu rozbudowy dał ostry wyraz r. Bialer, zgłaszając do protokułu swoje **votum separatum.**

Jak się dowiadujemy, sprawa kredytów z B. G. K. dla prywatnej inicjatywy będzie jeszcze przedmiotem zainteresowania władz nadzorczych i B. G. K. Jest bowiem rzeczą nie do pomyślenia, aby można było tolerować stosunki, w których rujnuje się materjalnie i krzywdzi moralnie obywateli miasta, ażeby z drugiej strony wpychać pieniądze instytucjom, które **dotychczas z kontyngentów budowlanych korzystały bardzo obficie i które do dnia dzisiejszego nie wyczerpały jeszcze tych pieniędzy, które za pośrednictwem komitetu rozbudowy otrzymały a które leżą w banku na ich koncie.**

(B).

Cała Łódź będzie zburzona.

Komisja regulacyjna „rozszerza" ulice i „przebija" nowe arterje.

Na szczęście, dzieje się to tylko--na papierze...

We wtorek i w środę odbyły się kolejne posiedzenia komisji dla spraw regulacji i rozbudowy miasta.

Komisja ustaliła szerokości ulic: Andrzeja, Podleśnej, 11 Listopada, Poleskiej, Hauslera, Juljanowskiej, B. Limanowskiego, Lutomierskiej, Zgierskiej i Krańcowej na poszczególnych ich odcinkach oraz rozpatrzyła rekursy właścicieli posesyj, położonych przy powyższych ulicach. Część rekursów, pozostających w związku z ustalonemi szerokościami tych ulic została przez komisję uwzględniona. Między innemi komisja uwzględniła rekurs Gminy Żydowskiej w sprawie przebicia cmentarza żydowskiego i postanowiła przebicia tego zaniechać.

Następnie komisja ustaliła przebicia oraz szerokości ulic, które utworzą arterję okólną, okrążającą prawie całe miasto przechodzącą równolegle wzdłuż linji obwodowej po jej wewnętrznej stronie. Arterja ta, okalając miasto, krzyżuje się ze wszystkiemi prawie arterjami radjalnemi (wychodzącemi promieniście z centrum miasta) i umożliwi przerzucanie ruchu kołowego z jednej ulicy na drugą, co pozwoli na odciążenie poszczególnych kierunków.

Poza tem komisja postanowiła zwrócić się do magistratu z wnioskiem o rozpisanie konkursu na rozplanowanie terenów po-kolejowych łącznie z parkiem kolejowym, tworzących jedną całość i posiadających dla rozwoju miasta doniosłe znaczenie, jako naturalne jego centrum.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, w czwartek, raz jeden głośna sztuka Pereca „Nocą na starym rynku" z znakomitym artystą A. Sambergiem w roli popisowej.

Jutro, w piątek premjera fascynującego dramatu Bergelsohn'a „Młyn" w reżyserji Rotbauma. Dekoracje A. Pronaszki. Ceny najniższe. Początek o godz. 9 wiecz.

TEATR LETNI W PARKU STASZICA.

Najsympatyczniej i najmilej spędzi się ciepłe wieczory w Teatrze Letnim w Parku Staszica na przebojowej rewji „Łódź w kwiatach", która stała się prawdziwą rewelacją chwili. Bajecznie kolorowe obrazy i dekoracje, przepyszne kostjumy, arcywesołe sketche, bogactwo śpiewów, oryginalność popisów choreograficznych i kapitalne finały — oto tajemnica rekordowego powodzenia tej rewji, jakiej nie było jeszcze w Parku Staszica. A wszystko to w koncertowem wykonaniu artystów tej miary jak: tancerze: Bargielska, Szmar, Ostrowski, śpiewaczka Sława Orłowska, i tuzy Łodzi: Kozelska, Faleńska, Jakubińska, Woskowska, Ziemińska, Hajduga, Mroziński, Śliwiński, Winawer, Woskowski, reżyser rewji K. Tatarkiewicz i in. Komunikacja tramwajowa zapewniona.

RADJOPROGRAM

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

Czwartek, dnia 25 czerwca 1931 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingbeil, Piotrkowska 160, 13.15—13.25 — Odczytanie programu dziennego i repert. teatrów i kin, 13.25—16.00 — Przerwa. 16.00—16.45 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 16.45—16.50 — Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 — „Początek wojny 1914 r. na ziemiach polskich" — wygł. . M. Sokolnicki (tr. z W-wy). 17.10—17.25 — Program dla dzieci. R. Wanda Tatarkiewicz omówi listy od dzieci. 17.15—17.35 — Płyty gramofonowe z W-wy. 17.35—18.00 — Odczyt ze Lwowa, „Teatr Wyśpiańskiego i teatr przyszłości" — wygł. dyr. Leon Schiller. 18.00—19.00—Koncert solistów. Wyk.: Zinaida Kowarska (sopran), dr. Herman Datyner (fort.), St. Frydberg (skrz.), i L. Urstein (akomp.), — (tr. z W-wy). 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.40 — Muzyka z płyt gramof., 19.40—20.00 — Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi i odczyt progr. na dzień następny. 20.00—20.15 — Prasowy dziennik radjowy z W-wy. 20.15—21.30 — Muzyka z W-wy, Wyk.: Ork. Filh. Warsz. pod dyr. K. Wiłkomirskiego, K. Szarszyński (tenor), i L. Urstein (akomp.) — (tr. z W-wy). 21.30—22.00 — Słuchowisko z Wilna p. t. „Hejże na Soplicę", 22.00—22.15 — nlż. E. Porębski i red. Witold Giełżyński wygłoszą djalog p. t. „Dziennikarstwo w naszych czasach" (tr. z W-wy). 22.15—22.30 — Dodatek do prasowego dziennika radjowego i komunikaty policyjny i sportowy. 22.30—23.00 — Koncert solisty z Katowic. 23.00 .

Piątek, dnia 26 czerwca 1931 r.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z W-wy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15 — Muzyka z płyt gramof. f. A. Klingert, Piotrkowska 160. 13.15—13.25 — Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25 16.00 — Przerwa. 16.00—16.30 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 16.30—16.45 — „Kącik artystyczny L. S. G." z W-wy. 16.45—16.50 — Komunikat dla żeglugi i rybaków. 16.50—17.10 Lekcja języka francuskiego z W-wy. 17.10—17.35 — Płyty gramof. z W-wy. 17.35—18.00—Odczyt zWilna p. t. „Ziemia młodości Mickiewicza" — wygł. dr. St. Lorentz. 18.00—19.00 — Muzyka lekka ze Lwowa. 19.00—19.20 — Rozmaitości. 19.20—19.40 — Muzyka z płyt gramof. z W-wy. 19.40—20.00—Kom. Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny ikom. meteorologiczny. 20.00—20.15 — Prasowy dziennik radjowy z W-wy. 20.15—22.00 — Koncert symfoniczny. Wyk.: Orkiestr Filharmonji Warsz. pod dyr. Bronisława Wolfstala, Ludwik Holcman (skrzypce),—1) Schumann: Uwertura „Genowefa"; 2) Schubert: Symfonja h-moll (niedokończona); 3) Mendelssohn: Koncert skrzypcowy; 4) Mendelssohn: Suita „Sen nocy letniej". 22.00—22.15 — Feljeton, p. t. „W Nowogródku" wygł. p. Zygmunt Kisielewski (tr. z W-wy). 22.15—22.50 — Kom. polic., sport., oraz dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.30—24.00 — Muzyka lekka i taneczna z W-wy.

ZE SZKOLNICTWA.

Jak się dowiadujemy minister W. R i O. P. pismem z dnia 1 czerwca r. b. za Nr. II.9337 nowo nadał znanemu u nas gimnazjum S. Jadwińskiej-Zeligmanowej prawa gimnazjów państwowych.

W dniu 24 czerwca b. r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, przeżywszy lat 73

B. P.

MAKS GOLDRING

Wyprowadzenie drogich zwłok z domu przedpogrzebowego nastąpi w czwartek dnia 25 czerwca b. r. o godz. 2-ej po południu, o czem zawiadamiają pozostający w głębokim smutku

dzieci, siostry i wnukowie.

W środę, dn. 24 czerwca 1931 roku zmarł długoletni członek Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.

B. P.

MAKS GOLDRING

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się w czwartek, dn. 25 czerwca r. b. o 2-ej po poł. z domu przedpogrzebowego.

O liczny udział w pogrzebie uprasza PP. Członków

Zarząd Stowarzyszenia Komiwojażerów Ł. O. H. P.

Dopłaty w restauracjach i hotelach.

Nowy projekt ustawy o popieraniu turystyki.

Urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał z ministerstwa spraw wewnętrznych nowy projekt ustawy o popieraniu turystyki. Projekt ten został rozesłany wszystkim urzędom wojewódzkim w całym kraju celem zaopinjowania.

W myśl projektu ministerstwa, na rzecz funduszu turystycznego mają być pobierane różnego rodzaju dopłaty, a więc od rachunków hotelowych i w pensjonatach w wysokości 1 proc., od taks kuracyjnych 10 proc., od biletów teatralnych, kinowych i na zabawy po 5 gr. od każdego złotego, od kolejowych biletów peronowych po 5 gr.

Dalej projekt ministerstwa przewiduje jeszcze specjalne dopłaty do rachunków, wystawionych przez kawiarnie, restauracje i przedsiębiorstwa turystyczne od paszportów zagranicznych (od 1 do 5 zł.), od przedsiębiorstw sprzedaży biletów kolejowych, księgarń kolejowych i t. d.

Punktem wyjścia projektodawców jest konieczność traktowania zagadnień turystyki pod kątem widzenia potrzeb gospodarczych. Turystyka, jak wiadomo, przynosi każdemu krajowi duże korzyści i jeśli dotychczas była w Polsce słabo popierana to tylko z braku odpowiednich funduszów na ten cel. Dotychczas bowiem na ten cel szły jedynie niewielkie subwencje państwowe oraz składki członkowskie niezbyt licznych towarzystw turystycznych.

Władze nasze uważają, że jeśli będą rozporządzały, poważniejszemi funduszami, uzyskanemi z projektowanych opłat, będą mogły podjąć należytą akcję i w dużym stopniu wpłynąć na zwiększenie liczby zagranicznych turystów, zjeżdżających do Polski.

Czy projekt ministerstwa zostanie przyjęty — dotychczas niewiadomo. Zależy to w pewnej mierze od opinji urzędów wojewódzkich. —d—

Dwa wielkie procesy kryminalne.

Kaczmarkowi grozi kara śmierci.

W pierwszej połowie nadchodzącego miesiąca w łódzkim sadzie okręgowym odbędą się dwa wielkie procesy kryminalne.

W dniu 8 lipca przed sadem stanie Kazimierz Kaczmarek, elektrotechnik z Sulejówka, który w dniu 23 maja b. r. w mieszkaniu przy ul. Wólczańskiej 95

zamordował urzędnika magistratu łódzkiego.

Edwarda Podolskiego i jego służącą, Agnieszkę Kaczmarkowa. Mord miał charakter rabunkowy. Zbrodniarz spodziewał się, że znajdzie w mieszkaniu pieniądze, lecz zawiódł się w swych oczekiwaniach i musiał sie zadowolnić garderobą wartości kilkudziesieciu złotych.

Prócz Kaczmarka stanie przed sądem Stefan Major, mieszkaniec Suleiowa, któremu zbrodniarz oddał na przechowanie walizę ze zrabowanemi przedmiotami.

Kaczmarek przyznał sie do winy. — Grozi mu

kara śmierci

(na podstawie art. 15 przepisów przechodnich). Kaczmarka będzie bronił mec Lilker.

***

W dniu 14 lipca przed sadem łódzkim stanie kasjer dworca Fabrycznego Leon Zakrzewski, który w grudniu ubiegłego roku, gdy wyszło na jaw. że zdefraudował około 7 tysięcy złotych, postrzelił swą żonę i nastepnie sam usiłował pozbawić się życia.

Zakrzewska, po krótkiej kuracji powróciła do zdrowia. Sam zaś kasjer, który spędził w szpitalu kilka miesięcy, postradał jedno oko i, po skomplikowanej operacji

stracił szczękę.

Przed dwoma miesiącami miał on już w łódzkim sądzie sprawe o usiłowanie zabójstwa żony. Na sprawie żona jego oświadczyła, że strzelał do niej na usilne jej żądanie, gdy postanowili wspólnie pozbawić się życia. Sąd, biorąc pod uwagę te zeznania, skazał Zakrzewskiego na rok twierdzy.

Obecnie w dniu 14 lipca. Zakrzewski będzie miał drugą sprawe za przywłaszczenie pieniędzy kolejowych.

(as)

Nie opłaciło się!

P. Schiller zostaje tam, gdzie więcej płacą.

Ze Lwowa donoszą nam:

Toczące się w ostatnich dniach z p. Leonem Schillerem pertraktacje w sprawie jego pozostania we Lwowie na stanowisku kierownika dramatu, zostały pomyślnie zakończone.

P. Schiller, który miał objąć takie samo stanowisko w Łodzi, zdecydował się ostatecznie pozostać we Lwowie. Wpłynęła na tę jego decyzje niskość gaży, ofiarowanej mu przez ZASP., który jak wiadomo, objął kierownictwo teatrów łódzkich i zaproponował p. Schillerowi miesięcznie 1600 zł. We Lwowie natomiast pobierał p. Schiller i będzie nadal pobierać 3500 zł. miesięcznie, czyli dziesiątą część subwencji, przeznaczonej na dramat przez gmine m. Lwowa od przyszłego sezonu.

Łódzki motocyklista

ciężko ranny pod Włocławkiem.

Wczoraj pod Włocławkiem wydarzył się tragiczny wypadek, którego ofiarą padł łódzki motocyklista p. Jakub Rubinstein. P. Rubinstein, jadac w nocy w kierunku Włocławka, nie zauważył opuszczonego szlabanu kolejowego. — Gdy znalazł się tuż przed szlabanem, nie zdołał już zahamować rozpedzonego motoru i całą siłą runął na zapore, doznając ciężkich uszkodzeń cielesnych.

Jęki rannego usłyszał dróżnik kolejowy, który przyszedł mu z pomocą. P. Rubinsteina przewieziono do szpitala w Włocławku. Stan jego budzi poważniejsze obawy.

Paszporty bez pośredników.

W piśmie naszym z dnia 21 czerwca 1931 r. ukazała się notatka biura próśb — Cmentarna nr. 3 p. t. „Ważne dla wyjeżdżających zagranicę", — że szybkim i tanim kosztem załatwia wszelkie formalności paszportowe".

Starostwo grodzkie łódzkie wyjaśnia, w związku z tem ogłoszeniem, że wstęp do urzędu starościńskiego dla pośredników jest wzbroniony, oraz że paszporty zagraniczne wydawane są normalnym trybem bezpośrednio osobom zainteresowanym oraz bezpłatnie są udzielane w starostwie wszelkie informacje.

Starostwo przestrzega zainteresowanych przed pośrednictwem pokątnych doradców i zbędnem wydawaniem pieniędzy.

LETNIA REDUTA PRASOWA.

Jeszcze 3 dni dzieli nas od wielkiej Letniej Reduty Prasowej, o której już dziś mówi cała Łódź.

Komitet organizacyjny bez przerwy wynajduje coraz to nowe atrakcje, które złoża się na całość tej nad wyraz interesującej zabawy. Dzięki uprzejmości jednego z organizatorów zdołaliśmy się poinformować, że poza atrakcjami u nas niestosowanemi jeszcze, o których ze względów zrozumiałych nasz informator nie chciał mówić, w czasie zabawy w Helenowie odbedą się ogromnie ciekawe występy artystyczne. W występach tych zapowiedzieli swój udział artyści Teatru Miejskiego, teatrzyku rewji „Rakieta" oraz artyści Trupy Wileńskiej.

Pozatem na boisku sportowem odbędą się zawody pięściarskie, w których udział wezmą najwybitniejsi bokserzy Poznania i Łodzi.

Mecz bokserski zatem Łódź—Poznań odbędzie się w czasie zabawy w Helenowie.

Należy zaznaczyć, że bilety, wykupione na zawody sportowe dają prawo wejścia również na zabawę ogrodową.

Wreszcie na specjalnie wybudowanem w Helenowie podjum odbędzie się dancing, w czasie którego przeprowadzony zostanie konkurs na najlepiej odtańczone tango, walca i fokstrotta.

Tomaszów - Mazowiecki.

ZMIANA NA STANOWISKU KOMISARZA FINANSOWEGO.

Dowiadujemy się, że na stanowisko komisarza finansowego magistratu miasta Tomaszowa ma w najbliższych dniach nastąpić zmiana, gdyż dotychczasowy delegat inspektor Skowroński przechodzi na stanowisko kierownika szkoły. Dotychczas nie ustalono jeszcze żadnej kandydatury. Dowiadujemy się jednocześnie że na innych stanowiskach w magistracie zmian żadnych nie będzie jak również nie będzie żadnej redukcji urzędników.

NIEWIDOMY WPADŁ DO RZEKI.

Przechodzący koło brzegu rzeki Wolbórki od strony p. Androsiewicza jakiś niewidomy stracił równowagę i wpadłszy do rzeki począł tonąć. Przechodzący tą drogą Henryk Zylberszlak rzucił się tonącemu na ratunek i wydobył go z wody. Dzięki odwadze p. Zylberszlaka niewidomy uniknął śmierci.

NAPAD NA ULICY.

Alfred Ratke powracając późnym wieczorem do domu koło ulicy Kolejowej został napadnięty przez trzech drabów, którzy zażądali od niego pieniędzy, grożąc mu śmiercią. — Przestraszony Ratke oddał napastnikom całą posiadaną gotówkę w postaci 2 złotych. Napastnicy jednakże nie dawali mu wiary, iż nie posiada więcej pieniędzy i przeprowadzili u niego osobistą rewizję. Jednego z napastników Ratke poznał. Jest nim niejakiś Bartoszewicz. Za napastnikami wszczęła policja energiczne poszukiwania.

20-LECIE ŻYD. TOW. GIMN. SPORTOWEGO.

Czynione są już przygotowania do uroczystości jubileuszowych z powodu istnienia 20-letniego tego towarzystwa. Uroczystość ma się odbyć dnia 16 sierpnia b. r.

ZMIANY W POLICJI.

Na stanowisku kierowniczem przy komisarjacie w Tomaszowie nastąpią zmiany. Komisarz Chróścicki ma być przeniesiony do Łodzi zaś na jego miejsce ma powrócić komisarz Krzywak albo mianowany zostanie aspirant Lipiński.

WIELKA BURZA NAD TOMASZOWEM.

Wczoraj wieczorem przeciągnęła znowu nad Tomaszowem wielka burza z ulewnym deszczem i grzmotami niosąc spustoszenia. Z kilku domów w okolicznych wsiach huragan pozrywał dachy.

Piotrków Trybunalski

Zuchwały napad bandycki

we wsi Gosławice

Onegdaj w nocy we wsi Gosławice do mieszkania Ignacego Dyjy dostało się czterech zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zażądali wydania im posiadanej gotówki. Żona Dyji wydała bandytom 5 zł. Ojciec Dyji w międzyczasie wszczął alarm. Bandyci oddali do niego kilka strzałów i jedna kula przeszyła staruszkowi dłoń poczem zbiegli w niewiadomym kierunku. Zawiadomiona o napadzie policja rozesłała natychmiast telefonogramy do wszystkich posterunków policyjnych i jednocześnie wszczęty został za bandytami pościg. Policja jest już na tropie bandytów.

KRADZIEŻ W SKLEPIE TYTONIOWYM.

W sklepie tytoniowym przy ul. Słowackiego 14 należącym do Danielewiczówny niewykryci dotychczas sprawcy dostali się do sklepu i skradli różne wyroby tytoniowe, karty do gry i t.p. za około 2 tysiące złotych. Policja wszczęła dochodzenie.

DALSZE POŻARY NA WSI.

We wsi Słastowice gminy Kamieńsk spaliły się wskutek powstałego pożaru 3 stodoły należące do Jana Geli, Wawrzyńca Mokrzyckiego i Jana Padorca. Straty wynoszą około 3.000 zł.

We wsi Miłochów gm. Woźniki wskutek uderzenia pioruna spaliła się stodoła i obora na szkodę Władysława Ceglarka. Straty spowodowane pożarem wynoszą 4.000 zł.

Odszkodowania za działalność patrjotyczną

domaga się b. właściciel łódzkiej drukarni, skonfiskowanej w roku 1914 przez okupantów niemieckich.

Niezwykła sprawa na wokandzie sądowej.

P. Lucjan Wolny, który przed wojną posiadał dużą drukarnię w Łodzi przy ulicy Mikołajewskiej 83 (obecnej Sienkiewicza) wniósł do sądu niezwykłą skargę domagając się od skarbu państwa pokrycia strat, poniesionych w związku ze swą działalnością patrjotyczną przed uzyskaniem przez Polskę niepodległości.

P. Wolny dowodzi w swej skardze, że gdy w sierpniu 1914 r. niemcy zajęli Łódź, przybyli wraz z nimi działacze legjonowi, między innymi obecny poseł Marjan Malinowski (Wojtek) i Stefan Groblewski (pseud. Strzała) obecny burmistrz miasta Wielunia.

PP. Malinowski i Groblewski zgłosili się do p. Wolnego, przedstawili mu się jako żołnierze legjonów Marszałka Piłsudskiego i zaproponowali mu, by drukował wszystkie nielegalne ulotki, proklamacje i czasopisma o treści niepodległościowej, mające na celu stworzenie kadr wojska polskiego na terenie zaboru rosyjskiego.

Gdy p. Wolny zwrócił im uwagę, iż w razie wykrycia przez niemców konspiracyjnej pracy, drukarnia zostanie zamknięta, a on sam, może się dostać do więzienia, p.p. Malinowski i Groblewski, jak głosi skarga,

przyjęli w imieniu Polski całkowitą odpowiedzialność, za wszelkie straty majątkowe, jakieby wynikły w związku z ich zamówieniami, zapewniając, że wyzwolona Polska wszystko mu zwróci.

P. Wolny wyraził swoją zgodę. W miesiąc później żandarmerja niemiecka ujawniła konspiracyjną działalność drukarni. P. Wolny został skazany na trzy lata więzienia, a

wszystkie urządzenia drukarni uległy konfiskacie.

P. Wolny nigdy już drukarni swej nie odzyskał.

Od czasu powstania państwa polskiego p. Wolny zwracał się do różnych instytucyj z prośbą o odszkodowanie, lecz każda z nich po kolei uznawała się za niekompetentną w tej sprawie.

W rezultacie p. Wolny wystosował skargę do sądu okręgowego, domagając się pokrycia strat,

w wysokości 100 tysięcy złotych.

Sąd okręgowy nie uwzględnił wniesionego powództwa. Sąd doszedł bowiem do wniosku, że przed zorganizowaniem państwa polskiego nie mogło być mowy o jego przedstawicielach, a więc i o zobowiązaniach przez nich zaciągniętych i z tego powodu skarb państwa nie może wziąć pod uwagę umów, zawartych nawet przez czołowych bojowników o niepodległość.

P. Wolny niezadowolony z powyższego wyroku, wniósł, za pośrednictwem swego adwokata, skargę apelacyjną.

W skardze tej obrońca wysunął bardzo ciekawe tezy.

Stwierdził on przedewszystkiem, że sądy uznały już

zasadę nieprzerwanego istnienia Polski.

i w sprawach, w których obywatel polski jeszcze przed rokiem 1918 działał na szkodę naszego kraju, odpowiada karnie za swe czyny. Wszelkie działania, związane z tworzeniem armji polskiej, wywodził dalej obrońca

zostały uznane przez państwo.

Sąd zatem winien tylko ustalić, czy przed oficjalnem odrodzeniem państwa polskiego, dowództwo wojska polskiego pełniło choćby częściowo funkcje rządu i od swego stanowiska w tej sprawie, uzależnić wyrok w procesie Wolnego.

W tych dniach sprawa Wolnego, która wywołała wielkie zainteresowanie w kołach prawniczych, znajdzie się na wokandzie sądu apelacyjnego.

Miljon złotych na zatrudnienie bezrobotnych

otrzymał magistrat m. Łodzi od rządu.

Ojcowie miasta wyjeżdżają „na trawkę".

Wczorajsze specjalne posiedzenie rady miejskiej rozpoczęło się z dwugodzinnem prawie opóźnieniem i nie wzbudziło większego zainteresowania.

Porządek dzienny zawierał jeden tylko punkt, a mianowicie: uchwalenie pożyczki krótkoterminowej z ministerstwa skarbu w wysokości 1 miljona złotych na zasilenie funduszów miejskich.

Początkowo zamierzano wnieść na porządek dzienny również sprawę zaciągnięcia dodatkowej pożyczki z zakładu ubezpieczeń pracowników umysłowych w wysokości 150.000 zł. na roboty kanalizacyjne, jednakże wobec nie przygotowania tej sprawy przez Z. U. P. U. sprawa ta będzie omawiana na następnem posiedzeniu.

Po otwarciu posiedzenia przez przewodniczącego adw. Kempnera, sprawę pożyczki referował r. Andrzejak. Pożyczka, w myśl ustalonych warunków, spłacona ma być w 5 ratach miesięcznych po 200.000 zł. do 1 marca 1932 roku, przyczem oprocentowanie pożyczki wynosić będzie 7,5 proc. w stosunku rocznym.

Pożyczka wypłacona będzie magistratowi w trzech ratach, przyczem z pierwszej raty ministerstwo skarbu potrąci sobie 150.000 zł., które magistrat winien jest ministerstwu z ostatniej pożyczki z ub. roku.

Pożyczka ma być przeznaczona na zatrudnienie bezrobotnych.

Po referacie r. Andrzejaka, głos zabrał r. Wojewódzki, który zapytał, z czego magistrat ma zamiar zaciąganą obecnie w ministerstwie skarbu pożyczkę spłacić, a to wobec trudności finansowych, w jakich się miasto znajduje.

Odpowiednich wyjaśnień udzielił wiceprez. Rapalski, zaś na dalsze pytania radnych, dotyczące majątku i zadłużenia miasta, radny Andrzejak wyjaśnił, że **majątek miasta wynosi około 100 miljonów złotych, zaś zadłużenia — około 40 milj. zł.** Po kilku jeszcze zapytaniach radnych rada miejska uchwaliła zaciągnięcie krótkoterminowej pożyczki w wysokości 1 milj. zł.

Na tem zakończyło się ostatnie już przed ferjami letniemi posiedzenie rady miejskiej. (B).

Łódź 25 czerwca 1931

KURJER HANDLOWY

Łódź, 25 czerwca 1931

Sezon letni w włókiennictwie

zakończony został względnie pomyślnie.

Jak się zapowiada sezon zimowy.

Włókiennictwo łódzkie znajduje się w okresie **międzysezonowej ciszy,** trwającej mniej więcej do sierpnia, t. j. do momentu, w którym zazwyczaj finalizują się pierwsze tranzakcje sezonu zimowego. Można więc zanalizować przebieg zakończonego obecnie sezonu letniego i wysnuć pewne horoskopy co do ewentualnego rozwoju konjunktur na okres miesięcy zimowych.

Letni sezon tegoroczny kształtował się bardzo niejednolicie. Początkowo, w końcu lutego i w marcu, ujawniło się **bardzo poważne ożywienie,** przekraczające wydatnie granice normalnego ruchu sezonowego. W okresie marca i częściowo kwietnia obroty były na poziomie dużo wyższym, niż w sezonie wiosenno-letnim r. ub. Druga połowa kwietnia przyniosła już **pogorszenie,** spowodowane w pierwszym rzędzie spadkiem siły nabywczej ludności miast, a to w **związku z redukcją uposażeń o 15 proc. i występującą coraz silniej w przedsiębiorstwach przemysłowych i kupieckich akcją obniżania płac pracowników biurowych.** Bezpośrednim skutkiem obniżania uposażeń był nietylko spadek konsumcji tkanin, ale i **pogorszenie wypłacalności,** pozostające w związku ze skurczeniem się obiegu weksli tej kategorji odbiorców, uważanej dotychczas za bardzo solidnych płatników. — Dodatnim momentem były nieznaczne stosunkowo zapasy towarów letnich, które w tym roku nie ciążyły nad sytuacją rynku i nie wywierały decydującego wpływu na kształtowanie się cen. Inny natomiast czynnik kierował polityką cen. **Była to konkurencja drobnego przemysłu chałupniczego, który ostatnio odgrywa bardzo poważną rolę przy zaopatrywaniu rynku.**

W branży bawełnianej specjalnem powodzeniem cieszyły się towary deseniowe. **Na podkreślenie zasługuje fakt, że produkcja w tym roku była dość równomiernie dostosowana do rozmiarów zapotrzebowania rynku i temu zawdzięczać należy pomyślne zjawisko, iż sezon letni zlikwidowany został przy nieznacznych stosunkowo zapasach.**

Etaminy, które w tym roku były artykułem szlagierowym, pojawiły się na rynku w niedostatecznej ilości. Bardzo znaczne były obroty w tkaninach manipulowanych, bawełnianych ze sztucznego jedwabiu oraz popelinach. Fabryki pracujące dla konfekcji bieliźnianej odczuwały nawet brak towaru. Warunki pokrycia w branży bawełnianej były następujące: **przeważnie pokrycie gotówkowe lub ewentualnie weksle i czeki z terminem 60 dni.**

W branży wełnianej przebieg sezonu przedstawiał się również niejednolicie. Również i tutaj na początku sezonu tranzakcje były bardzo ożywione, a tendencja cen mocna. Następne tygodnie przyniosły osłabienie i spadek obrotów, które dopiero pod koniec sezonu wykazały wzrost. Silnym popytem cieszyły się damskie towary konfekcyjne czesankowe, w których obroty były wyższe, niż w sezonie zeszłorocznym. Pod koniec sezonu w branży tej ukazały się weksle, zresztą nieliczne z terminami od 2 — 3 miesięcy. Pozatem zawarto wiele tranzakcyj we wszelkiego rodzaju damskich towarach sezonowych, jak kretonach, żorżetach i t. d.

Eksport w okresie bieżącego sezonu ujawniać począł od kwietnia poprawę w porównaniu z rokiem ubiegłym. **Zawdzięczać to należy w pierwszym rzędzie bardzo szybkiemu i systematycznemu wzrostowi eksportu tanich ubrań, produkowanych masowo w Brzezinach i Łodzi, a kierowanych w przeważającej mierze do Anglji.**

Przemysł w okresie kwietnia i maja pracował bardzo intensywnie i spadek uruchomienia zaznaczył się dopiero w czerwcu w związku z urlopami robotniczemi.

Przewidywania na sezon zimowy są naogół niejednolite. Zasadniczo powinien się on w branży bawełnianej rozpocząć w sierpniu. Jednakże w roku bieżącym termin ten ulegnie niewątpliwie przesunięciu na wrzesień, a może i październik, co uzależnione jest od **siły nabywczej kupiectwa hurtowego.** Lepiej przedstawiać się będzie sytuacja w branży wełnianej, gdzie przemysł i handel nie liczy się z opóźnieniem sezonu, ponieważ kupcy prowincjonalni posiadają bardzo nieznaczne zapasy towarów zimowych. Wszystkie fabryki branży wełnianej czynią przygotowania do sezonu zimowego. W przyszłym tygodniu wyjeżdżają wojażerowie z kolekcjami towarów damskich. Kolekcje towarów męskich zostały również już wysłane.

Naogół więc sezon zimowy w branży wełnianej zapowiada się dość pomyślnie, gorzej natomiast w bawełnie, gdzie pozostały zapasy towarów zimowych, produkowanych z bawełny po cenie 15 cnt. za kg., kalkulującej się obecnie tylko 8 cnt. Przebieg sezonu zależny będzie również od kształtowania się sytuacji gospodarczej państwa.

Obs.

Giełda pieniężna.

Na wczorajszem zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słaba przy daleko mniejszem zapotrzebowaniu. Banknotami dolarowemi obracano po kursie 8.95, wypłata telegraficzna na New-York — 8.922, franki francuskie w gotówce — 25.00. Notowano dewizy: Bukareszt — 5.33, Bruksela — 124.26, Budapeszt — 155.85, Londyn — 43.41 i pół, Paryż — 34.94, Praga — 26.43, Zurych — 173.07, Wiedeń — 125.40, Medjolan — 46.72, w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 211.95, na giełdzie prywatnej nastąpiła dziś zniżka kursu banknotów dolarowych do poziomu kursu oficjalnego a mianowicie — 8.95 — w zaofiarowaniu. Równocześnie obniżył się kurs rubla złotego z 4.99 do 4.77 rubel srebrny — 1.40, bilon — 0.68, czerwoniec — 3.13.

AKCJE. Na rynku akcyjnym panowała w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa dla papierów dywidendowych, zwłaszcza dla akcyj Banku Polskiego. Większe zainteresowanie akcjami zdradza kulisa giełdowa. Wobec niewielkiego zaofiarowania obroty naogół małe. Notowano Bank Polski — 117-118 - 111 Lilpopy — 17, Starachowice — 9—9 1/4.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych zarówno państwowych jak i prywatnych panowała tendencja nadal mocna przy małem zaofiarowaniu. Notowano: 4 proc. poż. inwest. zwykła — 85, serjowa — 89, 5 proc. poż. konwers. — 48 i pół, listy i obligacje banków państwowych — bez zmiany, 4 proc. ziemskie — 39 i pół, 4 i pół proc. ziemskie — 49 3/4—50—49 3/4, 4 i pół proc. m. Warszawy — 49 1/4—50, 5 pr. m. Warszawy — 54 i pół—54 3/4, 8 proc. m. Warszawy — 71 1/4—71 3/4, 8 proc. m. Częstochowy — 63, 8 proc. m. Łodzi — 67, 8 proc. m. Piotrkowa — 63, 6 pr. oblig. m. W-wy z 1926 r. VI em. — 48. W obrotach prywatnych dolarówka — 50, 3 proc. poż. bud. — 39, 10 proc. kolejowa — 104, 8 proc. m. Warszawy — 72, 10 proc. m. Siedlec — 73.

Konferencje prezesa Klarnera

z zarządem kartelu i przedstawicielami outsiderów.

W dniu wczorajszym zgodnie z naszą zapowiedzią przybył do Łodzi prezes Izby Handl.-Przemysłowej w Warszawie b. min. inż. Cz. Klarner, który odbył dłuższe konferencje na terenie Izby Przemysłowo - Handlowej w Łodzi z przedstawicielami kartelu przędzalń w osobach prez. Lacherta, oraz przedstawicielami Izby Przemysłowo-Handlowej w osobach wicedyrektora Zanda i dr. Berkowicza.

W czasie tych konferencji omówiona została szczegółowo sprawa kartelizacji przędzalń oraz wytyczne prac zrzeszenia na przyszłość.

Następnie odbyła się na terenie Izby Przemysłowo - Handlowej konferencja z przedstawicielami przędzalń, które zgłosiły dodatkowe postulaty dotyczące kartelizacji, a mianowicie z reprezentantami firm: T. Sztajgert, Fr. Ramisch, Ed. Ramisch, Tietzen, Stolarow, Braci Zajbert, Rudzkiej Przędzalni Bawełny i J. Steigert. Konferencja ta przeciągnęłaa się do godziny 14-ej. W godzinach popołudniowych prezes Klarner konferował z przedstawicielami firm: Lorentz i Krusche, Frejdenberg, Wierzbowianka, K. Krening i Kestenberg.

Jak się dowiadujemy prezes Klarner zabawi w Łodzi jeszcze przez dzień dzisiejszy i weźmie udział w konstytucyjnych pracach zrzeszenia producentów przędzy bawełnianej jak również pragnie na posiedzeniach udzielić odnośnych wyjaśnień.

Wyniki obrad wczorajszych i dzisiejszych przedłożone zostaną przez p. min. inż. Klarnera p. min. przemysłu i handlu.

Bankructwo spółdzielni budowlanej.

Sąd ogłosił upadłość firmie „Spółdzielnia Budowlana Drużyn Konduktorskich stacji Łódź-Kaliska".

W roku 1926 została zawiązana organizacja gospodarcza pod firmą „Spółdzielnia Budowlana Drużyn Konduktorskich stacji Łódź-Kaliska, stawiająca sobie za cel budowę domów mieszkalnych dla swych członków.

Po zatwierdzeniu statutu, ukonstytuowaniu się zarządu oraz uzyskaniu przychylnej opinji komitetu rozbudowy miasta na otrzymanie znacznego kredytu budowlanego w Banku Gospodarstwa Krajowego, spółdzielnia przystąpiła do budowy domów.

Wysoka suma przyznanego kredytu upoważniła zarząd spółdzielni do rozpoczęcia robót na szeroką skalę i dlatego też natychmiast została zaprojektowana budowa

czterech wielkich bloków mieszkaniowych,

a urządzenie w nich instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej oddane zostało na sumę około 300.000 zł. firmie Turski, Ćwikliński i S-ka.

Ponieważ Bank Gospodarstwa Krajowego z przyznanej pożyczki wypłacał spółdzielni poszczególne raty stopniowo, spółdzielnia częściowo dokonywała wypłat firmie „Turski Ćwikliński i S-ka" wekslami, które, aby mogły być zdyskontowane w banku prywatnym, musiały posiadać wszystkie cechy, weksli handlowych w tym celu owe weksle były podpisywane przez członków spółdzielni, zaś żyrowane przez zarząd spółdzielni. Weksle te, oprócz żyra firmy „Turski, Ćwikliński i S-ka" musiały, na wyraźne żądanie banku, posiadać jeszcze żyro Franciszka Turskiego, jako poważnego udziałowca firmy „Turski, Ćwikliński i S-ka".

Początkowo, t.j. w 1927 r.

spółdzielnia weksle wykupywała,

później jednak, kiedy Bank Gospodarstwa Krajowego zaczął odraczać wypłaty dalszych rat z przyznanej pożyczki, wypłacalność spółdzielni załamała się, weksle poszły do protestu jeden za drugim w rezultacie czego firma „Turski, Ćwikliński i S-ka" oraz Franciszek Turski zmuszeni byli wykupić protesty spółdzielni na sumę 53.000 zł., później jednak, z powodu braku środków pieniężnych na dalsze wykupywanie protestów, sama

firma „Turski, Ćwikliński i S-ka" okazała się niewypłacalną

i zmuszona była prosić sąd o ogłoszenie jej upadłości, zaś Franciszkowi Turskiemu ogłosili upadłość wierzyciele, posiadacze weksli spółdzielni, opatrzonych żyrem tegoż Turskiego.

W tych dniach Franciszek Turski, któremu, jak przed kilku dniami donosiliśmy, sąd podniósł upadłość, zwrócił się do sądu o ogłoszenie upadłości spółdzielni.

Sąd w dniu wczorajszym **ogłosił upadłość firmie „Spółdzielnia Budowlana Drużyn Konduktorskich stacji Łódź-Kaliska"** chwilę otwarcia upadłości oznaczając na dzień 4 marca 1928 r. tymczasowo, sędzią komisarzem mianowano sędziego handlowego Edwarda Babiackiego, a kuratorem adwokata Włodzimierza Kurczyńskiego.

Nadmienić należy że Franciszek Turski dla podniesienia swej upadłości osobistej zmuszony był na mocy zwartego układu regulacyjnego, pokryć ze swego majątku prywatnego pretensje posiadaczy niewykupionych protestów spółdzielni na sumę około 70.000 zł. Również znajdująca się w stanie upadłości firma „Turski, Ćwikliński i S-ka" jako wierzycielka spółdzielni w sumie około 50.000 zł. swoje istnienie i podniesienie upadłości całkowicie uzależnia od możności otrzymania swych pretensji od spółdzielni, które to pretensje dadzą się wyegzekwować jedynie po ogłoszeniu upadłości spółdzielni i przez racjonalną eksploatację wybudowanych domów.

Związek przędzalń zgrzebnych

uchwalił uruchomić fabryki tylko na 4 dni w tygodniu.

W dniu onegdajszym odbyło się w lokalu łódzkiej giełdy pieniężnej pierwsze walne zebranie członków utworzonego przed paru tygodniami związku właścicieli przędzalń zgrzebnych województwa łódzkiego. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele około 40 firm oraz dyrektorzy firmy L. Geyer i I. K. Poznański.

Zebranie otworzył prezes zarządu tymczasowego p. J. Schreer poczem przewodnictwo objął p. Lindenfeld. Sprawozdanie z działalności zarządu tymczasowego złożył p. Schreer. Dotychczas zgłosiło przystąpienie do związku 88 proc. ogółu przędzalń zgrzebnych. Czynione są obecnie starania przyciągnięcia do związku pozostałych przędzalników. Następnie przyjęto jednomyślnie statut związku i budżet, poczem omówiono szereg ważkich spraw organizacyjnych zmierzających do opanowania dzikiej walki i nadprodukcji.

Powzięto w tym kierunku doniosłą uchwałę ograniczenia czasu pracy. Czas pracy ustalono na 4 dni w tygodniu przy 2 zmianach tytułem próby na kilka tygodni. Realizacja tej uchwały przeprowadzona zostanie przez zarząd po podpisaniu odpowiednich deklaracji przez 75 proc. ogółu członków związku. Po uzyskaniu tej deklaracji zarząd związku ustali termin, od którego przejść należy na pracę 4 dni w tygodniu. **Członkowie związku zobowiązani zostali do wymówienia pracy robotnikom na 2 tygodnie, poczem fabryki przejdą na pracę 4-dniową przy 2 zmianach.** Walne zebranie uchwaliło również wniosek, polecający zarządowi podjęcie energiczenj akcji **przeciwko fabrykom, pracującym na 3 zmiany.**

Sądzić należy, że akcja związku, zmierzająca do sanacji stosunków w nrzędzalnictwie zgrzebnem poparta zostanie zarówno przez władze rządowe,, jak i przez zainteresowane tą inicjatywą związki przemysłu włókienniczego.

Do akt Nr. 751 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi TOMASZ CHORZELSKI, zamieszk. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada Nr. 32, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir.: ,Biuro Agenturowo - Komisowe „Westiaija" i składających się z patefonów, 2-ch kontuarów i 2-ch szaf, oszacowanych na sumę Zł. 580.—

Łódź, dnia 11 czerwca 1931 roku.

Komornik: T. CHORZELSKI.

Do akt Nr. 1436 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi TOMASZ CHORZELSKI, zamieszk. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. 11-go Listopada 22, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Chaima Bude i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 700.—.

Łódź, dnia 8 czerwca 1931 roku.

Komornik: T. CHORZELSKI.

Do akt Nr. 662 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi TOMASZ CHORZELSKI, zamieszk. w Łodzi przy ul. Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. N.-Cegielnianej 3/5, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hersza Michała Dymanta i składających się z 4-ch maszyn pończoszniczych, oszacowanych na sumę Zł. 600.—.

Łódź, dnia 11 czerwca 1931 roku.

Komornik: T. CHORZELSKI.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 23 czerwca. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 5.24, marzec 5.33, kwiecień 5.37, maj 5.41, czerwiec 5.02, lipiec 5.03, sierpień 5.08, wrzesień 5.11, październik 5.14, listopad 5.20, grudzień 5.20, loco 5.22.

Liverpool, 23 czerwca. Bawełna egipska, zamknięice: styczeń 8.22, marzec 8.36, maj 8.50, lipiec 7.78, wrzesień 7.94, październik 8.01, listopad 8.08, loco 8.10.

Aleksandrja, 23 czerwca. Bawełna egipska, zamknięcie: Sakellaridis: styczeń 16.31, marzec 16.68, lipiec 14.48, listopad 15.98. Ashmouni: luty 11.53, sierpień 10.68, październik 11.08, grudzień 11.31.

Nowy Jork, 23 czerwca. Bawełna amerykańska: Zamknięcie: loco 9.70. Kontrakty: styczeń 10.30, luty 10.39, marzec 10.51, kwiecień 10.60, maj 10.70, czerwiec 9.50, lipiec 9.55, sierpień 9.68, wrzesień 9.81, październik 9.97, listopad 10.06, grudzień 10.20.

Z konsulatu austrjackiego.

Konsulat austrjacki zawiadamia, iż przenosi swoje biura z dniem 1-go lipca r. b. z ulicy Targowej Nr. 63 na Wodny Rynek Nr. 2. Przyjmowanie interesantów nadal odbywać się będzie w godzinach między 11 a 1 przed południem.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „Fabryka Aksamitu i Pluszu spółka z ogr. odp." na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od dnia niniejszego ogłoszenia, stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich wierzytelności w kancelarji jego przy ul. Narutowicza 56 w Łodzi, w godzinach od 5—7 popoł. celem oświadczenia, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości i złożenia mu lub w kancelarji Wydziału III Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi tytułów swych wierzytelności.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza w dniu 7 sierpnia 1931 r. o godz. 12-ej w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Wydziale III Handlowym, przy Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Syndyk tymczasowy adwokat MICHAŁ MENASSE.

Do akt Nr. E. 226, 227 i 228/1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Poddębicach, 3 rew. pow. łęczyckiego, JÓZEF PIECZEWSKI zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w folw. Pełczyska gm. Gostków, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Władysława Boettichera i składających się z auta osobowego i inwentarza żywego oszacowanych na sumę Zł. 16.000.—.

Poddębice, dnia 10 czerwca 1931 r.

Komornik: J. PIECZEWSKI.

Do akt Nr. E. 480 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Poddębicach, 3 rew. pow. łęczyckiego, JÓZEF PIECZEWSKI zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 14 lipca 1931 roku od godz. 10 rano we wsi Sworawa gm. Poddębice, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Galocha i składających się z 2-ch krów i 2-ch świń, oszacowanych na sumę Zł. 575.—.

Poddębice, dnia 20 czerwca 1931 r.

Komornik: J. PIECZEWSKI.

Do akt Nr. E. 504 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, LEON WĄSOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 10 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 3, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego, ruchomości, należących do Szmula i Mani Rozenbaumów i składających się z maszyny gabinetowej do szycia, oszacowanej na sumę Zł. 420.—

Łódź, dnia 23 czerwca 1931 r.

Komornik: L. WĄSOWSKI.

Z prawami Gimnazjów Państwowych

Gimnazjum Żeńskie „WIEDZA"

ul. Piłsudskiego (Wschodnia) 62, tel. 175-38.

Zapisy nowowstępujących uczenic do klas A, B, C. i od I do VIII przyjmuje sekretarjat codziennie od 10—2 i od 6—7

Dyrektor (—) B. JUDELEWICZ.

Gimnazjum żeńskie Józefa Aba w Łodzi

z prawami gimnazjów państwowych

ZIELONA 10, TEL. 122-12

Podania nowowstępujących przyjmuje sekretarjat Gimnazjum do 28 czerwca włącznie od godz. 10—13. Dyrektor **(—) J. AB.**

DR. MED.

N. ROZEN

STOMATOLOG

choroby zębów, szczęk, dziąseł, podniebienia, języka itd. regulacja zębów, Roentgenodjagnostyka.

Andrzeja 7. Tel. 216-57

Godz. przyj. od 3—7.

HOTEL „KLUKAS"

Pokoje odnowione czyste po zł. 5 od osoby. Blisko kolei, tramwaj przed hotelem

ulica CEGIELNIANA № 34,

dawniej 64

Telefon № 131-13

Poleca zarząd Hotelu „KLUKAS".

ODCISKI

radykalnie leczy plaster

SALVATOR

Znak ochr. Sfinks

wyrobu Apteki W. Borowskiego w Warszawie Al. Jerozolimskie nr. 59. Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.



CHERYS

MYDEŁKO DO ZĘBÓW PASTA - ELIKSIR NAJSKUTECZNIEJ KONSERWUJĄ ZĘBY

ZDROWIE TO SKARB.

Primeros PREZERWATYWY

antyseptycznie spreparowane **to gwarancja zdrowia**

Wystrzegać się naśladownictw.

Gabinety Kosmetyki Lekarskiej

D-ra med. MARJI LEWINSONOWEJ

ul. Śródmiejska 27, telef. 143-63 (dawniej Cegielniana 6)

Godziny przyjęć dla pań i panów: od 10—8 w.

Czynne są następujące działy:

1. **chor skóry i włosów**
2. Beaute
3. **Kuracyj odmładzających**
4. Masażu (ogólny i częściowy)
5. Epilacji (electrocoagulacja elektroliza)
6. Elektroterapji (djatermja, d'Arsonvalizacja galvanofaradyzacja).
7. Helioterapji (Roentgen, kwarc soliux, kąpiele świetlne)
8. **Chirurgji estetycznej** (blizny, **żylaki**, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)

pod kierunkiem CHIRURGA D-ra Z. LEWINSONA ordynującego codz. od godz. 1—4.

ZOSTAŁA OTWARTA LECZNICA

chorób oczu

ze stałemi łóżkami

D-ra Donchina

ul. Piotrkowska 90, tel. 221-72.

przyjmuje się chorych wymagających Przebywania w lecznicy (operacje tc.), a także chorych przychodzących od 9—1 i od 4—7½

Dr. med.

M. ROZENTAL

akuszer ginekolog

11-go Listopada 19 (Konstantynowska) Tel. 223-34. przyjmuje od 4—7 po poł. od 1 do 2 w Lecznicy **„POMOC"** **Aleksandrowska 1.**

z maturą lub bez

możesz uzyskać przyjęcie na uczelnie zagraniczne ułatwianie i przyśpieszanie przyjęć. — Informacje bezłatne. Co dzień prócz sobót 5—9 wiecz.

SZPICBERG, POMORSKA Nr. 40.

MACA MASZYNOWA CODZIENNIE ŚWIEŻA

Mąka macowa. Zacierki jajeczne SUCHARKI na wzór karlsbadzkich i wyroby cukiernicze

poleca znana **CUKIERNIA N. WEINBERGA PIOTRKOWSKA 38, tel. 143-82**

Wydaje śniadania i kolacje mleczne, oraz obiady jarskie. tel. 128-99.

Do zaprowadzonego przedsiębiorstwa radjotechnicznego w celu powiększenia **poszukuje młodego inżyniera** elektr. z kapitałem do 10.000 zł.. Oferty sub „A. Jop" do administracji.

Dnia 24/VI.

przybłąkał się PIES rasy wilczej

prawy właściciel może odebrać od Szwedzińskiego Stefana, zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Starosikawskiej Nr. 15.

Do akt Nr. E. 179 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Poddębicach, 3 rew. pow. łęczyckiego, JÓZEF PIECZEWSKI zamieszkały w Poddębicach, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 9 lipca 1931 roku od godz. 10 rano w folw. Nowa Wieś gm. Gostków, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Ludwika Skrzyńskiego i składających się z 2-ch krów oszacowanych na sumę Zł. 600.—.

Poddębice, dnia 10 czerwca 1931 r.

Komornik: J. PIECZEWSKI.

Kotły parowe

różnych wymiarów i systemów, natychmiastowa dostawa.

ŁÓDŹ, Gdańska 106, tel. 200-59 Inżynier RYDZEWSKI.

2 POKOJE frontowe, częściowo umeblowane z używalnością kuchni do oddania przy ul. Andrzeja 43, m. 17, wejście z podwórza na lewo. Zastać od godz. 1—5 pp.

Ofiary Kwasu moczowego



Podagra - Otylosc - Reumatyzm - Artério-Scleroza

Zatruty kwasem moczowym, torturowany bólami, może być uratowany tylko przez

URODONAL

Ponieważ URODONAL rospuszcza Kwas moczowy

Generalna Reprezentacja: Warszawa, Fredry 4.

Prawdziwy URODONAL tylko z polską i francuską étykietą Żądać w aptekach i składach aptecznijch

Dr. med. Niewiażski

specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych elektroterapja, diatermia

ul. **Andrzeja 5** Tel. 159-40

Przyjmuje od 8—11. od 5—9, w niedziele i święta od 9—1

Oddzielna poczekania dla pań.

Dr. med. Różaner

Dzielna № 9, tel. 128-98

Specjalista chorób skórnych, **wenerycznych** i moczopłciowych.

Przyjm. od 8-10 i 5-8

Elektroterapja.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Kupno i sprzedaż

MOTOCYKL z przyczepką Harley-Dawidson w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość ul. Główna 32, m. 7 of. parter od godz. 8 rano do 3 popoł. 25

MOTOR 10-konny firmy „Pöge", 142 obrotów okazyjnie do sprzedania. Telef. 177-83. 25

ELEKTROLUX prawie nowy mało używany okazyjnie do sprzedania. Obejrzeć Gdańska 43, m. 10. 25

Z POWODU wyjazdu do sprzedania gab. lek.-dent. z dobrą praktyką ewent. dzierżawa, blisko Łodzi. Cena przystępna, warunki dogodne. Oferty „S. K. F.". 25

SKLEP spożywczy do sprzedania Dworska 38. 28

SKLEP spożywczy z urządzeniem i z 1 pokojem do sprzedania tanio byle natychmiast. Grabowa L. 20. 26

SKLEP spożywczy, który egzystuje od roku 1918 z dobrą klijentelą w dobrym punkcie jest do oddania od zaraz cena przystępna, komorne niedrogie 11-go Listopada 150. 28

Lokale

DO WYNAJĘCIA pokój frontowy, słoneczny, umeblowany z używalnością telefonu od zaraz. Pl. Dąbrowskiego 3 m. 5 od 1—5-ej.

POKÓJ ładny słoneczny umeblowany oddam. Telefon, 11-go Listopada 12, front II p. na prawo. 25

POKÓJ do wynajęcia umeblowany niedrogo. Andrzeja 29, m. 19, od godz. 3—7-ej. 25

POKÓJ umeblowany z niekrępującem wejściem odnajmę izraelicie (tce) Kilińskiego 46 front I p. m. 6, od 1—4. Cena przystępna. 25

DWA pokoje z wejściem ze sklepu odpowiednie na biuro do wynajęcia, Piotrkowska 103, m. 2. 25

POKOJE, większy i mniejszy, oddzielnie, łącznie z korytarza wygody, telefon. Andrzeja 7, m. 8. 25

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią z wszelkiemi wygodami na pierwszem piętrze, Sienkiewicza 29, tel. 220-59. 28

PRZEJAZD 36 m. 4 do wynajęcia elegancko urządzone 1—2 pokoje razem. 25

DWUOKIENNY ładnie umeblowany pokój z wygodami do wynajęcia, Wólczańska Nr. 65 m. 8. front. 25

POKÓJ umeblowany dla solidnej osoby do wynajęcia Andrzeja 47, m. 1.

Posady

POTRZEBNY fryzjer damski i męski, zakład fryzjerski Śródmiejska nr. 31 (dawniej Cegielniana 2). 25

POTRZEBNA jest natychmiast zdolna manicurzystka. Zakład fryzjerski ul. Śródmiejska 5. 25

POTRZEBNA podręczna i uczenica do pracowni sukien. Godlewska, Wólczańska 97, m. 44.

NAUCZYCIEL łaciny (pełne kwelifikacje) obejmie posadę na r. szkolny 1931/2. Oferty sub „Filolog", do adm. „Republiki". 25

SAMODZIELNY mistrz trykociarski po szukuje posady. Długoletnia praktyka na maszynach: trykotowych render płaskich okrągłych, sztryk i szpulmaszynach oraz drapaczach. Wszelkie reperacje ślusarskie sam wykonuje. Oferty składać do adm. gazety pod „H. O.". 25

MŁODE przystojne panny z ładnym głosem — poszukiwane do chóru. Zgłaszać się: Teatr Popularny (Ogrodowa 18) pomiędzy godz. 1—2. 25

Letniska

ZAKOPANE. Pensjonat „Ruczaj" ul. Zamojskiego. Zarząd Berenbaumowej i córki. Dom murowany, komfortowy, ciepła—zimna woda bieżąca w pokojach, pianino, radjo. 25

OJCÓW. Znany pensjonat „Goplana" komfort — zdrowa kuchnia, 3-tygodniowy pobyt ryczałtem 180—200 zł.

PODDĘBIE. Intelig. rodzina przyjmie na pensjonat dwie uczenice (niów) pod dobrą opiekę. Cena umiarkowana. Wiadomość: Śródmiejska 28, m. 7.

Rozmaite

DO ZORGANIZOWANEGO chłodniczego przedsiębiorstwa dla eksportu drobiu - mięsa poszukiwani udziałowcy, udział w pracy pożądany. Reflektanci złożyć zechcą oferty pod „Drób" do admin. „Republiki". 23

ZGUBIONO kwit kaucyjny z elektrowni wydany Helenie Reichstein, Nawrot 26. 25

ZAGINEŁY 2 weksle po 66 dolarów z wystawienia małżonków M. i B. Urbach na zlecenie M. Breslauer 1 płatny 1 stycznia 1932 r., 2 1 kwietnia 1932 r. Weksle powyższe unieważniamy Breslauer. 25

ZGINĘŁA karta rzemieślnicza wydana przez Starostwo Łaskie za Nr. 17461/II. Henryka Piskowskiego. 27

WASZCZUK Sergjusz zagubił zaświadczenie rejestracji cudzoziemców Nr. 5 wydane przez Starostwo łaskie 20. 4. 1929 r. 26

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO, francuskiego i niemieckiego udziela rutynowany pedagog Piotrkowska 85, prawa oficyna I w. II p. na lewo. 28

Gabinet Dentystyczny E. FUCHS CZYNNY NAWROT 4, TEL. 127-31 DLA PRACUJĄCYCH od godz. 12—3 **CENY KLINICZNE.**

Do akt Nr. 1577 i 1578 1931 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Karola 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Cybulskiego i składających się z maszyny do pisania, mebli i dywanu, oszacowanych na sumę Zł. 1050.

Łódź, dnia 19 czerwca 1931 r.

Komornik: R. SAKKIŁARI.

Do akt Nr. 1724/30 i 12615/31 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 3 lipca 1931 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 277, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marcina Różyckiego i składających się z mebli, 2 maszyn do szycia, garniturów męskich i różnych resztek towaru, oszacowanych na sumę Zł. 929.

Łódź, dnia 12 czerwca 1931 r.

Komornik: R. SAKKIŁARI.

Dr. med. Łagunowski

Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83

Specjalista **chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.**

Leczenie światłem: **promieniami Roentgena i lampą kwarcową.**

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1. Dla pań oddzielna poczekalnia

Dr. med. HELLER

chor. skórne i weneryczne NAWROT 2 Tel. 179-89.

przyjm. do 10 rano i od 4—8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp. dla niezamożnych **ceny lecznice.**

Dr. Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne. **Nawrot 7** telef. 128-07

Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Lekarz DENTYSTA D. Zylbermam 10 Brzezińska 10

II p. front. Przyjmuje od 9—1 i od 3—7 po poł.

Dr. med NEUMARK

Choroby skórne weneryczne, leczenie djatermją djatermokoagulacją oraz lampą kwarc. **MONIUSZKI 5 tel. 170—50.**

Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5—8 w niedzielę od 11 do 1 po poł.

Do wynajęcia pokój

umeblowany z telefonem, Piotrkowska Nr. 51, m. 7, obejrzeć można od 3—7

Pokój od zaraz do wynajęcia Gdańska 42. mieszk. 3

Pończochy jedwabne i inne, **przyjmuje do reperacji. ul. 6-go Sierpnia 76,** III piętro

Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu

Duży pokój

umeblowany przy samotnej osobie od zaraz do wynajęcia dla dwuch osób, ewentualnie małżeństwa. Cena przystępna. U. Żeromskiego 18, m. 27.

KAPELUSZE DAMSKIE POLECA Salon Mód 9 Zawadzka 9

Place budowlane

w Tomaszowie-Maz. po zł. 1 za metr kwadr. wraz z drzewostanem, sprzedaje Zarząd Dóbr Tomaszowskich Jana Krystyna hr. Ostrowskiego. Tomaszów-Maz. ul. Pałacowa nr. 15, we wtorki i piątki. 16-6

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49, Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 122.14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-14, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika" 68-148

Prenumerata „II. Republiki" od 1 lutego 1931 roku wynosi w Łodzi 4.00 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztowa w kraju zł. 5.50, zagranica zł. 10. „Express" i „Republiki" wraz z odnoszeniem 7.00 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: 40 gr. za wiersz milimetrowy (na str. 4-szp.). Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub **niezwłocznie** po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawnictwo „Republika", Sp. z ogr. odp. [illegible] Republiki", sp. z ogr. odp. [illegible]